sport

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, poniedziałek 19 maja 1975
Nr 113 (9697)
Wyd. A Cena 50 gr
Ukazuje się od 16 lutego 1945

Wisła — Lech 2:0 (1:0)

Honorowa porażka kolejarzy

(Od specjalnego wysłannika)

W rozegranym w minioną sobotę meczu piłkarskim o mistrzostwo I ligi Wisła pokonała w Krakowie Lecha 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: w 42 min. Kapka i w 80 min. Kmiecik. Widzów. 20.000. Sędziował Hołub (Warszawa).

Wisła: Gonet — H. Szymanowski, A. Szymanowski, Maculewicz, Surowiec — Obarzanowski, Garlej (od 68 min. Krawczyk), Gacek — Kusto, Kapka, Kmiecik.

Lech: Karwecki — Gut, Tomkowiak (od 66 min. Szostak), Stępczak, Barczak — Rukowski, Szewczyk, Jakóbczak, Napierała — Wojciechowski, Szpakowski.

Losy pojedynku krakowsko-poznańskiego rozstrzygnęły się mię-

Dokończenie na str. 6

WP
BERLIN • PRAHA
WARSZAWA

Tryumf R. Szurkowskiego na mecie w Opolu

Po dniu odpoczynku Wyścig Pokoju wkroczył do Polski. Wczoraj rozegrano VIII etap na trasie Trzyniec — Opole, o długości 168 km. Na tym etapie znajdowały się dwie lotne premie: w Wodzisławiu na 62 km i w Raciborzu na 86 km. Nim jednak do nich doszło, nasz zespół przeżywał ciężką chwilę na 32 km, kiedy to „złapał" gumę Ryszard Szurkowski. Liderowi do pomocy pozostała cała drużyna, a własny rower oddał koledze Mieczysław Nowicki. Dzięki tej pomocy Szurkowski wraz z resztą zespołu szybko dołączył do peletonu a na premii w Wodzisławiu zamelodował się na 3 pozycji, ulegając Włochowi D. Tinchella i Lichaczewowi (ZSRR). Również na drugiej lotnej premii w Raciborzu Szurkowski wywalczył 3 miejsce. Zwycięzył J. Wilmann (Norwegia) wyprzedzając Lichaczewa (ZSRR).

Przez przeszło 40 km. na czele wyścigu jechało dwóch kolarzy Norweg Wilmann i Holender Boterhuis, jednak gdy peleton zwiększył tempo uciekinierzy nie utrzy

Dokończenie na str. 6

Obchody Święta Ludowego

Manifestacja ideowych treści sojuszu robotniczo-chłopskiego

Centralna akademia z okazji Święta Ludowego, które w tym roku obchodzone jest także pod znakiem 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem oraz powrotu do Macierzy Ziem Północnych i Zachodnich, odbyła się 17 bm. w Zielonej Górze.

Na akademię przybyli członkowie kierownictw PZPR, ZSL, SD i władz państwowych oraz gospodarze województwa i miasta. Obecne były delegacje działaczy ludowych z innych regionów kraju.

Przemawiając w imieniu naczelnych władz stronnictwa, prezes NK ZSL — Stanisław Gucwa złożył wszystkim mieszkańcom polskiej wsi podziękowania za rzetelny trud i coraz lepszą pracę. S. Gucwa przypomniał drogę, którą przebył w ciągu 80 lat polski ruch ludowy, mówił o tradycjach wspólnych walk klasy robotniczej i chłopów o narodowe i społeczne wyzwolenie kraju, o znaczeniu sojuszu robotniczo-chłopskiego. Prezes NK scharakteryzował także przemiany społeczno-gospodarcze wsi w 30-leciu.

W imieniu KC PZPR pozdrowienia i życzenia sukcesów w pracy i w realizacji celów, postawionych przed rolnictwem i gospodarką żywnościową, przekazał wszystkim rolnikom sekretarz KC — Józef Pińkowski.

Wczoraj w całym kraju odbywały się uroczyste obchody święta polskiej wsi. Było to zarazem święto każdego z nas — manifestacja głębokich, ideowych treści sojuszu robotniczo-chłopskiego. Na setkach spotkań, manifestacji, na wystawach osiągnięć rolniczych, kiermaszach i festynach mieszkańcy wsi prezentowali swym gościom — delegacjom robotników największych zakładów pracy — dorobek naszego rolnictwa i jego perspektywiczne zadania w poprawie wyżywienia narodu, nakreślone przez XV Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Gospodarze Święta Ludowego — organizacje PZPR i ZSL — postarały się o szczególne zaakcentowanie w tegorocznych obchodach 30 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem, 80 rocznicy powstania na ziemiach polskich zorganizowanego ruchu chłopskiego, o przypomnienie wspólnych walk chłopów i robotników, o sprawiedliwą Polskę, jej narodowe i społeczne wyzwolenie.

Jak zawsze w dniu Święta Ludowego mieszkańcy wsi otrzymali nowe obiekty socjalne i kulturalne; otwarte zostały nowe odcinki dróg lokalnych, świetlice, kluby, obiekty sportowe.

Po południu i wieczorem mieszkańcy wsi i ich goście bawili się na festynach i wieczornicach, zabawach ludowych i przy ogniskach — na dziesiątkach i setkach różnorodnych imprez artystycznych.

✡

Jedna z bardziej znaczących uroczystości obchodów Święta Ludowego w Wielkopolsce odbyła się w Grodzisku Wlkp. Uczestniczył w niej sekretarz KW PZPR — Czesław Gałgan, przedstawiciele wojewódzkich i centralnych władz ZSL oraz przedstawiciele lokalnych władz partyjnych, stronnictwa i administracyjnych. Pozdrawiając uczestników tej uroczystości I sekretarz KP PZPR w Nowym Tomyślu — Stanisław Komorniczak podkreślił duży wkład rolników i robotników tego rejonu w realizację programu żywnościowego. Natomiast sekretarz PK ZSL — Henryk Gapski w swoim wystąpieniu nawiązał do 80-letnich tradycji ruchu ludowego oraz zwrócił uwagę na dokonane już przemiany w rolnictwie i na jego dalsze perspektywy rozwojowe.

Głównym akcentem Święta Ludowego w Grodzisku było przekazanie gminnej organizacji ZSL sztandaru. Aktu tego dokonał członek Prezydium WK ZSL — Józef Kowal. Następnie z interesującym programem artystycznym wystąpił Regionalny Zespół Pieśni i Tańca z Centrum Kształcenia Rolniczego w nowotomyskiej Trzciance. (sch)

P. Jaroszewicz przyjął A. Moore'a

17 bm prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął Arch A. Moore'a, gubernatora stanu West Virginia, osobistego przedstawiciela prezydenta Stanów Zjednoczonych Geralda Forda i przewodniczącego delegacji amerykańskiej na otwarcie wystawy „Świat Franklina Jeffersona", czynnej w Warszawie, z okazji 200-lecia Stanów Zjednoczonych.

W czasie spotkania gubernator Arch A. Moore — w imieniu prezydenta USA i narodu amerykańskiego — wręczył premierowi Piotrowi Jaroszewiczowi oryginalny egzemplarz gazety „National Intelligencer and Washington Advertiser" z 11 kwietnia 1806 roku, z okresu prezydentu Jeffersona.

Przewodniczący izb ustawodawczych Belgii przebywają w Polsce

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 17 bm. w Belwederze przewodniczącego Senatu Królestwa Belgii — Pierre Harmela i przewodniczącego Izby Reprezentantów — Andre Dequae.

Omawiano zagadnienia związane z dalszym rozwojem pomyślnie rozwijającej się współpracy między obu krajami, w szczególności rolę, jaką w rozszerzeniu tych związków odegrać mogą parlamenty Polski i królestwa Belgii.

Tego dnia prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przewodniczących izb ustawodawczych parlamentu królestwa Belgii — Pierre Harmela i Andre Dequae.

Dokonano wymiany poglądów na rozwój polsko-belgijskich stosunków, ze szczególnym uwzględnieniem współpracy gospodarczej.

W sobotę Pierre Harmel i Andre Dequae złożyli wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie. (PAP)

Spotkanie w KW PZPR

T. Anioła i J. Patrzykont laureatami sportowego plebiscytu XXX-lecia

Na zdjęciu: podczas spotkania.
Fot. — S. Ossowski

W roku uroczystych obchodów 30-lecia PRL dokonano bilansu dorobku we wszystkich dziedzinach życia. Swego rodzaju podsumowaniem rozwoju sportu i kultury fizycznej w Wielkopolsce stał się wielki plebiscyt na najlepszych sportowców i trenerów-wychowawców w okresie powojennym. Laureaci konkursu-plebiscytu, organizowanego przez Urząd miasta Poznania i redakcję „Gazety Poznańskiej", spotkali się w sobotę z I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, Jerzym Zasadą.

Składając gratulacje zwycięzcom plebiscytu I sekretarz KW PZPR podkreślił wielką rolę kultury fizycznej w socjalistycznym procesie wychowywania młodych obywateli. Imponujące osiągnięcia w rozwoju sportu, turystyki, rekreacji nie byłyby możliwe bez opieki partii i rządu. Sport wyczynowy, a zwłaszcza takie dyscypliny, jak: piłka nożna, lekkoatletyka, kolarstwo, pływanie, wyścigi samochodowe i motocyklowe, boks cieszą się ogromną popularnością i właśnie w tych dziedzinach poznańscy wyczynowcy odnieśli w minionym 30-leciu liczące się na

Dokończenie na str. 6

Panorama Sztokholmu

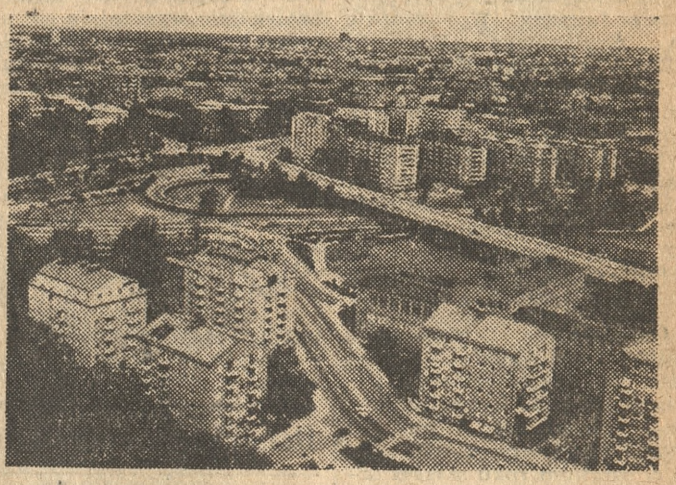

Śródmieście Sztokholmu od setek lat nie było zniszczone, ulega więc tylko drobnym przebudowom. Natomiast rozwój budownictwa mieszkaniowego odbywa się na przedmieściach. W ten sposób stolica Szwecji bardzo się rozrasta, ale możliwości są ograniczone. Miasto zbudowane jest na 12 wyspach których powiększyć, niestety, nie można. Na zdjęciu: jedno z osiedli mieszkaniowych.
CAF — Fot. Seko

Porozumienie w Warszawie

Udział polskich przedsiębiorstw w budowie ropociągu w ZSRR

W ramach generalnego porozumienia między Polską a ZSRR o współpracy w budowie obiektów przemysłu naftowego i związanych z tym dostawach ropy naftowej (zawartego w ub. roku), 17 bm. w Warszawie podpisany został protokół o warunkach przebywania i działalności na terenie ZSRR polskich organizacji uczestniczących w budowie tego rodzaju obiektów.

Przedmiotem tego porozumienia jest budowa ropociągu w północno-zachodniej części Związku Radzieckiego, w rejonie Połocka na terenie Białoruskiej SRR. W wykonywaniu tej wielkiej inwestycji (łączna długość ropociągu wyniesie ok. 900 km), będą uczestniczyć, jako podwykonawcy, polskie przedsiębiorstwa. W rozliczeniu Polska otrzymywać będzie dodatkowo — niezależnie od normalnych kontraktów — radziecką ropę naftową, w określonych rocznie ilościach, przez okres 20 lat.

W porozumieniu ustalono, że strona polska skieruje do ZSRR jednostkę budowlano-montażową, zapewniającą kompleksową realizację robót a podległą specjalnie powołanej dyrekcji budowy ropociągu połockiego. W jej skład wejdą wykwalifikowani specjaliści polscy oraz maszyny budowlane i środki transportu a także materiały i narzędzia.

Protokół podpisali: członek Prezydium Rządu PRL, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Alojzy Karkoszka i minister budowy obiektów przemysłu naftowego i gazowniczego ZSRR — Borys Szczerbina.

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

Festyny na Ziemi Trzcianeckiej i w Krotoszyńskiem

Tegoroczne Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy minęły półmetek. Mocnym wielkopolskim akcentem tego faktu były dwa festyny — 17 i 18 maja redakcji miesięcznika „Nurt" oraz „Za Wolność i Lud" na Ziemi Trzcianeckiej, a 18 maja Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu w Krotoszyńskiem.

W czasie festynu redakcji „Nurtu" oraz „Za Wolność i Lud" odbyły się spotkania z czytelnikami w gminnych szkołach zbiorczych, klubach „Ruchu", wiejskich ośrodkach społeczno-kulturalnych w Krzyżu, Wieleniu Północnym, Jędrzejewie, Siedlisku, Białej i Trzciance. W Trzciance otwarto też dwie wystawy: plakatów Tadeusza Piskorskiego i fotogramów Tadeusza Wójcika. Zaprezentowano dźwiękowe wydanie popularnej rubryki „Nurty muzyki młodzieżowej" oraz zorganizowano spotkanie z laureatem konkursu „Nurtu" na pamiętniki lotników — Janem Kaleniakiem.

W festynie brali udział pisarze środowiska poznańskiego dedykujący swoje książki. Zespół redakcji „Za Wolność i Lud" spotkał się z aktywem ZBoWiD-u.

W niedzielę imprezy odbywały się m. in. w POSTiW-ie w Trzciance nad jeziorem Sarcz.

Dokończenie na str. 2

Sympozjum w Krakowie

Pod patronatem przewodniczącego Rady Państwa Henryka Jabłońskiego w dniach 20—22 bm. odbędzie się w Krakowie sympozjum naukowe pn. „Polacy w Austrii". Jego organizatorami są Uniwersytet Jagielloński i towarzystwo „Polonia" przy współudziale Związku Polaków w Austrii „Strzecha" oraz towarzystw: austriacko-polskiego w Wiedniu i polsko-austriackiego w Warszawie.

Wiec przyjaźni w Dukli

18 bm. przed Muzeum Braterstwa Broni w Dukli odbył się wiec przyjaźni, upamiętniający 30 rocznicę zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem oraz wspólne walki wyzwoleńcze Armii Radzieckiej, Ludowego Wojska Polskiego i Czechosłowackiej Armii Ludowej.

Rocznica bitwy o Monte Cassino

W związku z 31 rocznicą bitwy pod Monte Cassino w niedzielę 18 bm., wieniec ku czci poległych żołnierzy polskich złożyli przedstawiciele ambasady PRL w Rzymie z radcą L. Pawelcem-Kwiatkowskim. W uroczystości wzięli udział członkowie władz komuny Monte Cassino oraz wielu mieszkańców miasta.

Zakończenie wizyty A. Kosygina

W sobotę zakończone zostały w Tunisie rozmowy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. Kosygina z prezydentem Republiki Tunezyjskiej, H. Burgibą. Omawiano zagadnienia stosunków dwustronnych, wyrażano wzajemne dążenie do dalszego pogłębienia wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim a Tunezją.

krótko

N. Sihanouk w KRL-D

18 bm. książe N. Sihanouk, przywódca Królewskiego Rządu Jedności Narodowej Kambodży opuścił Pekin i udał się z oficjalną wizytą do Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej.

Rozmowy grecko — tureckie

Ministrowie spraw zagranicznych Grecji i Turcji — D. Bitsios i I. S. Caglayangil kontynuowali w niedzielę rozpoczęte dnia poprzedniego trzydniowe rozmowy na temat rozwiązania konfliktu cypryjskiego oraz sporu wokół praw do eksploatacji złóż ropy naftowej na Morzu Egejskim. W rozmowie z dziennikarzami obaj ministrowie wyrazili zadowolenie z dotychczasowego przebiegu rozmów.

K. Karamanlis powrócił do kraju

Premier Grecji, K. Karamanlis w sobotę po zakończeniu 2-dniowej, oficjalnej wizyty w Bonn powrócił do Aten.

Nacjonalizacja w Gwinei Bissau

Zgromadzenie Ludowe Gwinei Bissau na sesji zwyczajnej — pierwszej od całkowitego wyzwolenia kraju, postanowiło znacjonalizować ziemię w całym kraju. Zgodnie z przyjętą ustawą, prawa użytkowania, uprawy i zabudowy ziemi zostaną określone specjalnym dekretem.

Gnieźnieński sztab ORMO najlepszy w Wielkopolsce

Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej ma duże zasługi w zapewnieniu porządku publicznego oraz ochronie mienia tak społecznego, jak i wszystkich obywateli. W minioną sobotę, 17 bm., odbyło się w Gnieźnie na pl. Bohaterów Stalingradu uroczyste wręczenie sztandaru przechodniego Wojewódzkiej Rady Narodowej i Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu w Poznaniu Sztabowi Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej miasta i pow. Gniezno za zwycięstwo w wojewódzkim współzawodnictwie w 1974 r. Drugie miejsce zajął Sztab w Ostrowie, a trzecie — w Kaliszu.

Na uroczystość przybyli m.in. przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO, sekretarz KW PZPR w Poznaniu Władysław Śleboda, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN Jan Nemoudry, dyrektor Biura Wojewódzkiej Rady Narodowej Bogusław Pawlaczyk oraz przedstawiciele władz miejscowych, sekretarz KP PZPR Zygmunt Świerczyński, naczelnik miasta i powiatu Zbigniew Kaszuba.

Gnieźnieńska organizacja ORMO liczy ponad 1300 członków. Na terenie miasta i powiatu działa 41 jednostek specjalistycznych oraz 51 zakładowych. Pozytywnym jest fakt, że w ostatnim roku szeregi organizacji zwiększyły się o wielu ludzi młodych, mających zamiłowanie do działalności społecznej. Dobrze pracują jednostki specjalistyczne ORMO. Szczególnie wyróżniają się poradnie społeczne do spraw nieletnich w Gnieźnie, Kłecku i Witkowie oraz Społeczny Inspektorat Ruchu Drogowego.

Na uroczystym zgromadzeniu sztandar przechodni komendantowi miejskiemu i powiatowemu ORMO mjr. rez. Zygmuntowi Pazderskiemu wręczył przewodniczący Wojewódzkiego Społecznego Komitetu ORMO, sekretarz KW PZPR Władysław Śleboda. Uroczystość zakończył przemarsz jednostek ORMO. (sp)

Konsultacje A. Sadata

Zacieśnienie więzi państw arabskich

Prezydent Egiptu Anwar Sadat zakończył w niedzielę, 18 maja wizytą w Damaszku swoją podróż do czterech krajów arabskich: Kuwejtu, Iraku, Jordanii i Syrii.

Po spotkaniu z prezydentem Syrii Hafezem Asadem i przywódcą Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaserem Arafatem, które stanowiło zakończenie serii rozmów Sadata z przywódcami arabskimi, prezydent Egiptu oświadczył na konferencji prasowej w Damaszku, że głównym celem jego podróży do czterech państw arabskich było wzmocnienie solidarności arabskiej w związku ze zbliżającą się genewską konferencją w sprawie Bliskiego Wschodu oraz jego spotkaniem z prezydentem USA Geraldem Fordem w Salzburgu.

W miarodajnych kołach Damaszku panuje pogląd, że w czasie wizyty prezydenta Egiptu w Syrii osiągnięta została znaczna jednomyślność między obu głównymi partnerami konfrontacji arabskiej z Izraelem — Sadatem i Asadem. (PAP)

XVII Zjazd KP Finlandii zakończył obrady

18 bm. w Helsinkach zakończył obrady XVII Zjazd Komunistycznej Partii Finlandii. Zjazd wybrał w niedzielę nowy Komitet Centralny. Na pierwszym posiedzeniu Komitetu Centralnego przewodniczącym partii został wybrany ponownie Aarne Saarinen, a wiceprzewodniczącymi Taisto Sinisalo i Olavi Haenice Haenninen.

Uczestnicy zjazdu zamanifestowali poparcie dla podstawowych kierunków polityki zagranicznej Finlandii, opartej na przyjaźni i współpracy z ZSRR i innymi krajami socjalistycznymi.

W zjeździe uczestniczyła delegacja PZPR z sekretarzem KC Jerzym Łukaszewiczem na czele. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie małe i umiarkowane okresami przejściowo duże i miejscami opady przelotne oraz lokalnie burze. Temp. maks. od 15 i 18 st. na Wybrzeżu do 23 st. na zachodzie i 28 st. na wschodzie. Wiatry słabe i umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Po XVII Plenum KC PZPR

Województwa — regionami racjonalnie ukształtowanymi

Pojawienie się na mapie administracyjnej kraju nowych województw będzie faktem o doniosłym znaczeniu społeczno-ekonomicznym dla dalszego rozwoju kraju.

Jednym z ważnych rezultatów, jakie przynosi projekt nowego podziału terytorialnego — jest perspektywa lepszego dostosowania obszaru województw do obecnego stanu zagospodarowania przestrzennego i nowej — powstałej w okresie 30-lecia władzy ludowej — mapy przemysłowej Polski.

Generalna koncepcja podziału, oparta na licznych analizach i badaniach naukowych, uwzględnia w szerokim stopniu również czynniki historyczne i kulturalne. Nie jest np. przypadkiem, że w liczbie 32 proponowanych stolic nowych województw znajdują się historyczne nazwy Torunia, Kalisza, Legnicy, Zamościa czy Tarnowa, bedących od wieków ważnymi ośrodkami życia gospodarczego, naukowego i kulturalnego.

Dążąc do optymalizacji rozwiązań i stworzenia struktur możliwie najbardziej jednorodnych i wewnętrznie sharmonizowanych, twórcy projektu podziału oparli się w znacznej mierze na doświadczeniach wypracowanych w toku podziału terytorialnego wsi. Tu bowiem — już w pierwszym etapie reformy udało sie stworzyć prawdziwe mikroregiony społeczno-gospodarcze, zdolne do wszechstronnego rozwoju w oparciu o wyraźnie wyprofilowany potencjał przemysłowy, określony charakter produkcji rolnej oraz jedność celów polityki socjalnej czy oświatowej.

Zmniejszenie powierzchni województw mieć będzie bardzo praktyczne znaczenie. Pozwoli bowiem nie tylko na stworzenie organizmów bardziej zwartych lecz również łatwiejszych w zarządzaniu.

Inny problem: wielkie aglomeracje miejskie potrzebują zaplecza rolniczego i warzywniczego. Ten fakt uwzględniony został szeroko w nowym podziale. Przykładem są Warszawa, Łódź i Kraków, które dysponować będą własnym, i to wcale niebagatelnym zielonym zapleczem.

Nowy podział stwarza też miastom wojewódzkim perspektywę szerszego wyjścia z inwestycjami komunalnymi, z całym programem budownictwa mieszkaniowego, turystycznego i wczasowego poza obszary wyznaczone dotychczasowymi granicami miasta.

PAP

Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej

Sztandar przechodni dla załogi Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni

14000 pracowników poznańskich przedsiębiorstw komunalnych troszczy się o to, by mieszkańcy miasta mieli gaz, wodę, elektryczność, by ulice były należycie oświetlone o gładkiej i czystej nawierzchni, aby tramwaje i autobusy punktualnie i w miarę wygodnie woziły pasażerów. Starają się również o to, żeby środowisko, w którym żyjemy było jak najprzyjemniejsze i by zlikwidować wszelkie szkody, jakie zadaje przyrodzie organizm wielkiego miasta.

Gospodarka komunalna, to dziedzina coraz bardziej rozległa. Około stu lat liczy sobie sieć gazowa, kanalizacja i wodociągi, tyleż mniej więcej tramwaje, ale elektryczność udostępniona mieszkańcom Poznania już jest o parenaście lat młodsza. Dopiero dziesięć lat temu narodziła się w naszym mieście energetyka cieplna — przesyłanie gorącej wody z elektrociepłowni do domowych kaloryferów i kranów.

Nie ma obiektu budowanego w mieście, w którego powstaniu nie współdziałałyby służby komunalne — doprowadzenie wody, energii, odprowadzenie ścieków, ulice, drogi osiedlowe, zieleń, oświetlenie — to niezbędne składniki każdego nowo budowanego osiedla, gmachu publicznego, arterii komunikacyjnej.

Zrozumienie ważności spraw komunalnych ze strony władz pozwala coraz lepiej kształtować środowisko miasta, w którym żyje ponad pół miliona ludzi. 1 miliard 622 miliony złotych warte były wszystkie dokonania przedsiębiorstw Poznańskiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej w roku 1974. Nie sposób nie wspomnieć o oddanej do użytku wylotowej arterii komunikacyjnej w kierunku Warszawy, o Trasie Hetmańskiej z nowym mostem przez Wartę, o linii tramwajowej na Winogrady (na ul. Murawa), o otwartym nowym Ogrodzie Zoologicznym na Białej Górze. Rozpoczęto budowę wielkiej oczyszczalni ścieków, a także nowej bazy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania. Trwa przebudowa tras wylotowych z miasta.

*

W niedzielę „komunalnicy" poznańscy obchodzili swoje święto — Dzień Pracownika Gospodarki Komunalnej. W Urzędzie Miasta odbyło się z tej okazji w minioną sobotę spotkanie delegatów służb komunalnych z ministrem gospodarki terenowej i ochrony środowiska — Jerzym Kusiakiem. Wręczył on sztandar przechodni dla Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni w Poznaniu, którego załoga zdobyła I miejsce we współzawodnictwie ogólnopolskim przedsiębiorstw komunalnych. Załoga MPZ otrzymała również Honorową Odznakę m. Poznania.

W uznaniu zasług, jakie dla rozwoju Poznania wnieśli pracownicy służb komunalnych, wielu z nich otrzymało odznaczenia państwowe, regionalne i resortowe. (tt)

Telefony donoszą

● Do Komendy Wojewódzkiej MO nadszedł meldunek o tragicznym wypadku w Czempiniu w pow. kościańskim. Zginął tam na przejeździe kolejowym 70-letni Józef K., który przechodząc — mimo zamkniętych barier — przez tory został uderzony przez jadący pociąg towarowy.

● W Nowej Wsi pow. Leszno zderzył się motorower z motocyklem, na skutek czego odniosły obrażenia 4 osoby. Zawinił 18-letni motorowerzysta Leszek D., który naruszył przepisy o pierwszeństwie przejazdu.

● Pozostawienie dzieci bez opieki było w niedzielę przyczyną kilku wypadków drogowych. M. in. na ul. Strzeleckiej w Poznaniu została potrącona przez karetkę Pogotowia Ratunkowego 3-letnia Karolinka R., a na ul. Wojska Polskiego — 3-letni Arturek J. Dzieci odniosły obrażenia i przebywają w szpitalu. (b)

Rozmowy Gromyko — Kissinger

Kontynuacja dialogu ZSRR — USA

W niedzielę wieczorem przybył do Wiednia amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger, który odbędzie tam dwudniowe rozmowy z radzieckim ministrem spraw zagranicznych Andriejem Gromyką. Przybycie ministra Gromyki oczekiwane jest w poniedziałek rano.

Według miarodajnych źródeł w Waszyngtonie, obaj politycy omówią stan radziecko-amerykańskich rozmów w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT), sytuację na Bliskim Wschodzie, łącznie z kwestią ewentualnego wznowienia genewskiej konferencji pokojowej oraz odprężeniowy dialog w Europie.

W przededniu wiedeńskich rozmów radziecko-amerykańskich w Moskwie podkreśla się gotowość ZSRR do dalszej współpracy ze Stanami Zjednoczonymi w duchu odprężenia i umacniania światowego pokoju. (PAP)

Dni Kultury, Oświaty, Książki i Prasy

Dokończenie ze str. 1

Z koncertami wystąpiły zespoły amatorskie, orkiestra dęta i zespoły artystyczne szkół Ministerstwa Górnictwa i Energetyki z Piły. Z uroczystym koncertem na stadionie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Wielkopolska". Obecni byli m. in. prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD Marian Jakubowicz oraz I sekretarz KP PZPR — Piła Trzcianka Marian Cybulski. W czasie trwania festynu odbywał się także wiosenny jarmark handlowy oraz imprezy sportowe: turniej młodego piłkarza o nagrodę „Nurtu" oraz „Za Wolność i Lud", biegi przełajowe, podnoszenie ciężarów, mecz piłki nożnej Sparta Oborniki — Lubuszanin Trzcianka.

W Krotoszynie i położonej obok tego miasta wzorcowej gminie Rozdrażew odbywał się wczoraj festyn Rozgłośni Polskiego Radia w Poznaniu.

W klubach i bibliotekach ze słuchaczami o programie radiowym dyskutowali dziennikarze redakcji sportowej, literackiej i publicystyki zagranicznej. Z przedstawicielami służby rolnej i przodującymi rolnikami Rozdrażewa oraz okolicznych gmin spotkali się dziennikarze redakcji wiejskiej oraz prof. dr Marian Jerzak z Akademii Rolniczej i redaktor naczelny „Poradnika Gospodarskiego" Eugeniusz Rożdżyński. Na dziedzińcu szkoły gminnej w Rozdrażewie wystąpił zespół muzyczny Rozgłośni Poznańskiej pod dyrekcją Benona Hardego oraz soliści — muzycy, piosenkarze i artyści scen poznańskich.

(bran)

Plenum Rady Głównej FSZMP

W Warszawie obradowało w sobotę Plenum Rady Głównej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej. Obrady poświęcone były określeniu zadań polskiego ruchu młodzieżowego w realizacji założeń reformy organów władzy i administracji terenowej.

Plenum przyjęło prośbę dotychczasowego przewodniczącego RG FSZMP — Stanisława Cioska o zwolnienie go z tej funkcji w związku z przejściem do pracy w aparacie partyjnym. Stanisławowi Cioskowi złożono podziękowanie za wieloletnią i owocną pracę w ruchu młodzieżowym.

Nowym przewodniczącym Rady Głównej FSZMP wybrano jednomyślnie członka KC PZPR, Zdzisława Kurowskiego, doświadczonego działacza partyjnego i młodzieżowego, I sekretarza KW PZPR w Białymstoku.

W obradach wziął udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Edward Babiuch. (PAP)

Studencki konkurs wiedzy o Kraju Rad

Przed 5 laty Komisja Akademicka przy Zarządzie Wojewódzkim TPPR w Poznaniu zorganizowała pierwszy turniej języka rosyjskiego i wiedzy o Kraju Rad. W bieżącym roku impreza ta zyskała rangę ogólnopolską, a uczestniczą w niej wszystkie akademickie ośrodki w kraju.

Ponad 1400 uczestników poznańskiego środowiska akademickiego startowało w konkursie w roku bieżącym. Po stojących na wysokim poziomie rozgrywkach, w walkach finałowych znalazło się 34 studentów. Najlepszymi okazali się: Lesław Gramza i Wiesław Łuczyński z Akademii Ekonomicznej oraz Bogdan Nowicki z Politechniki Poznańskiej. Reprezentować oni będą studentów poznańskich w finale ogólnopolskim.

Bardzo dobra organizacja turnieju spoczywała w rękach członków Komisji Akademickiej ZW TPPR, Studium Praktycznej Nauki Języków Obcych, lektorów języka rosyjskiego, SZSP oraz zarządów uczelnianych TPPR. (jk)

Rewizjonistyczne imprezy w RFN

Dorocznym zwyczajem w okresie Zielonych Świąt rewizjonistyczne organizacje zachodnioniemieckie nasilają swoją działalność. W roku bieżącym centralnymi imprezami „lata rewizjonistycznego" było trzydniowe „spotkanie Ślązaków" w Essen oraz „zjazd Niemców sudeckich" w Norymberdze. Obie imprezy miały charakter zdecydowanie odwetowy. Postarali się o to szczególnie dwaj znani działacze przesiedleńczy — Herbert Hupka i Walter Becher, podkreślając w swoich przemówieniach aktywność ruchu ziomkowskiego w RFN.

PAP

Normalizacja życia w Wietnamie Płd.

Ludność Sajgonu popiera posunięcia nowych władz

W poniedziałek 19 bm. w Sajgonie rozpoczynają się uroczystości dla uczczenia 85 rocznicy urodzin wielkiego przywódcy rewolucji wietnamskiej Ho Chi Minha.

Zarówno w Sajgonie i w innych miastach południowowietnamskich następuje dalsza normalizacja życia. Przeważająca większość mieszkańców Sajgonu aktywnie popiera wszelkie akcje nowych rewolucyjnych władz. Przewodniczący wojskowego komitetu administracyjnego, gen. Tran Van Tra zwrócił na to uwagę, rozmawiając z korespondentami zagranicznymi przebywającymi na terenie Sajgonu.

Sajgońska rozgłośnia radiowa w audycji nadanej 18 bm. zwróciła uwagę na problem tysięcy mieszkańców kraju, przymusowo ewakuowanych przez administrację Thieu z północnej części kraju. Nowe rewolucyjne władze udzielają im pełnej pomocy. W Sajgonie zakończono już pierwszy etap tej akcji, rozdzielając tysiące ton ryżu, wśród ponad 220 tys. ludzi i wydając konieczne dokumenty byłym wojskowym armii Thieu i osobom cywilnym, aby umożliwić im podróż do rodzinnych miejsc.

W niedzielę na nabrzeżu portu w Sajgonie tłum mieszkańców i żołnierzy powitał ostatnią, 400-osobową grupę byłych więźniów politycznych, przetrzymywanych przez dawny reżim na wyspie Con Song. W więzieniu tym znajdowały się m. in. osławione „tygrysie klatki", w których administracja Thieu umieszczała więźniów politycznych. (PAP)

Manifestacja byłych więźniów obozu w Mauthausen

Wraz z rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem minęło 30 lat od wyzwolenia jednego z najcięższych hitlerowskich obozów koncentracyjnych — Mauthausen w Austrii.

Z tej okazji odbyła się 18 bm. na ruinach Pawiaka w Warszawie manifestacja b. więźniów Mauthausen-Gusen. Z Pawiaka odjechały pierwsze transporty do hitlerowskich obozów koncentracyjnych. W manifestacji wzięli udział b. więźniowie, przedstawiciele naczelnych i stołecznych władz ZBoWiD, młodzież stolicy. Oddano hołd pamięci tych, którzy zginęli w hitlerowskich obozach kaźni.

W swym wystąpieniu, b. więzień obozów w Oświęcimiu i Mauthausen, przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju Józef Cyrankiewicz wskazał na znaczenie, jakie miało dla ludzkości zwycięstwo nad faszyzmem. (PAP)

Komunikat PKO

Powszechna Kasa Oszczędności informuje, że 15 maja 1975 r. odbyło się w Warszawie XXXI losowanie premiowych bonów oszczędnościowych.

Ogółem w trzydziestym pierwszym ciągnieniu wylosowano dla sześciu emisji 12.600 wygranych na sumę

42.600.000 złotych

wraz z wartością nominalną bonów.

Dwanaście głównych wygranych po 200.000 złotych padło na nr nr: 285651 i 704750 w następujących województwach: katowickim, krakowskim, łódzkim, poznańskim, rzeszowskim, warszawskim i wrocławskim.

Trzydzieści sześć wygranych po 100.000 złotych padło na nr nr: 720968, 782673, 797771, 813293, 977208, 984634 w następujących województwach: białostockim gdańskim, katowickim, krakowskim, łódzkim, olsztyńskim, poznańskim, rzeszowskim, szczecińskim, warszawskim i wrocławskim.

GŁOS WIELKOPOLSKI: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegium: Marian Fiejsierowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny), Zbilut Sęk, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch" ▲ Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60—782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), rok (208 zł) od czytelników indywidualnych w kraju przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do dnia 15 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty. Instytucje zamawiają prenumeratę w PUPiK RSW „Prasa — Książka — Ruch" ▲ Indeks nr 35029/35028 R-1

Trzy lata huty „Katowice"

Tak rodzi się stal

Wielkie budowy mają to do siebie, że z czasem obrastają legendą. Tak było z Nową Hutą, Turoszowem, Lubinem, Koninem. Teraz mamy budowę największą z największych — hutę „Katowice". — Czy też zrodzi legendę? Zapewne! Nie będzie to już jednak legenda tak barwna jak tamte. Na pytanie dlaczego? — odpowiedzieć można krótko: inne czasy.

Do wielkich inwestycji już się przyzwyczailiśmy. A jednak pociągają nas romantyką, swą niepowtarzalnością. Bo każda z nich to nowe doświadczenia, to wpływ na ileś tam tysięcy ludzkich losów; tych co budują i tych co potem w nowych zakładach pracują. Wielkie inwestycje zmieniają krajobrazy, zmieniają ludzi, zmieniają Polskę...

Nie sposób nie popaść w te refleksje i zadumę, oglądając największy polski plac budowy — słuchając jednocześnie opowiadania o tym, co było w tym miejscu przed trzema laty i o tym, co będzie za następnych parę.

Huta „Katowice" — to już właściwie nie nazwa wielkiej inwestycji ale hasło, oznaczające rozmach, ogrom prac, nowoczesność organizacji i techniki. Jest to też wizytówka tego do czego doszliśmy, a jednocześnie zapowiedź potrzeb następnych. Jeszcze większych.

INWESTYCJA

Zajęto pod nia 1 100 hektarów gruntu. Rósł w tym miejscu karłowaty lasek, który — jakby na dowód dla niedowiarków — miejscami zostawiono nietknięty. I równie chętnie gospodarze go pokazują jak wielkie konstrukcje. I jeszcze dodają, że tak samo ochoczo jak do budowy, zabrano się do pielęgnacji 1500 hektarów lasu wokół huty.

25 kwietnia 1972 roku na teren budowy wjechały pierwsze buldożery. W ciągu roku przemieściły 22 miliony metrów sześciennych ziemi. Było to przygotowanie terenu. W następnym roku roboty zeszły o poziom niżej — wykonywano tzw. uzbrojenie, wznoszono fundamenty zdolne udźwignąć tysiące ton konstrukcji. I w trzecim roku — 1975 — huta zaczęła dźwigać się w górę. Wysoko. Najwyższym jej punktem będzie szczyt komina sięgający niemal 300 metrów.

Teraz widać już kontury najważniejszych obiektów. Wielki piec (jego pojemność 3 200 m sześciennych), jest prawie dwa razy większy niż największego dotychczas, znajdującego się w Hucie im. Lenina, stalownia, tlenownia, aglomerownia, chłodnia kominowa, konwertory itd. To jest pierwszy etap budowy. Już przygotowuje się drugi i trzeci. W trakcie robót huta rośnie także w pracowniach projektowych, potrzeby bowiem już przekroczyły jej pierwotnie założone zdolności.

O ogromie prac świadczyć mogą liczby: trzeba ustawić 183 000 ton konstrukcji budowlanych, 27 000 ton konstrukcji technologicznych oraz 187 000 ton urządzeń.

BUDOWLANI

Obecnie na tym olbrzymim placu budowy znajduje się ponad 20 000 ludzi z 72 przedsiębiorstw, których siedziby mieszczą się w całym kraju. Ci ludzie wpisują w swój życiorys hutę „Katowice", tak jak ich poprzednicy wpisywali Nową Hutę czy Turoszów. Zdarzają sie zreszta tacy, którzy pracowali na kilku znacznych inwestycjach.

Czym różni się ta od poprzednich, oprócz tego, że jest największa? Odpowiedzi na to pytanie jest wiele, poczynając od warunków pracy: inwestycję rozpoczęto od obiektów socjalnych. Nowoczesne stołówki, szwedzkie bary, świetnie wyposażone hotele robotnicze, mieszkania (oczywiście nie ma ich pod dostatkiem, ale najlepsi fachowcy otrzymują je bez kłopotów), przychodnia lekarska, kioski. Na placu budowy jest nawet księgarnia, i to doskonale zaopatrzona.

Do rozmachu inwestycji dostosowano też model organizacji zarządzania. Jest to również novum w polskiej praktyce inwestycyjnej. Powołano sztab budowy, w którego skład weszli najlepsi specjaliści sprawdzeni na innych budowach. Szefowi generalnej dyrekcji, inżynierowi Henrykowi Vogtowi, dano szczególne uprawnienia, przypieczętowując to stanowiskiem wiceministra budownictwa. Wszystko podporządkowane jednemu zasadniczemu celowi; inwestycja jest tak potrzebna gospodarce, że nie może opuźnić się jej uruchomienia ani o dzień. Harmonogram robót tak został opracowany, że właściwie nie ma sposobu ani na ich przyspieszenie, ani spóźnienie. Cały ten ogromny mechanizm musi działać z dokładnością do jednego dnia.

W czwartym kwartale przyszłego roku przewidziany jest pierwszy spust surówki. Równocześnie w ciągu trzech miesięcy nastąpi rozruch całego pierwszego etapu budowy. Tego — takiego spiętrzenia oddawanych do użytku obiektów — też jeszcze w naszym kraju nie było.

STAL

A u podstaw wszystkiego leży stal. Przez dwadzieścia lat nasze huty jakoś nadążały ilościowo za potrzebami przemysłu. Nie wytrzymały jednak przyspieszenia ostatnich czterech lat. Stali zaczęło brakować. Przede wszystkim takiej, która umożliwia najbardziej nowoczesną produkcję. Zdecydowano się więc w ciągu kilku lat wydać na hutę „Katowice" 60 miliardów złotych.

Efektem tych nakładów będzie 9-10 mln ton stali rocznie, poczynając od roku 1982. Taka bowiem ma być zdolność produkcyjna zakładu. W 1976 produkcja zostanie podjęta, w dwa lata później wyprodukuje się już 4,5 mln ton. Potem systematycznie, aż do 10 mln ton. Dużo to czy mało? Obecnie, w roku 1975, wszystkie polskie huty wyprodukują niecałe 15 mln ton.

Dzięki hucie „Katowice", stali nie tylko będzie więcej, ale stanie się ona lepsza. Montowane tutaj urządzenia stanowią to, co w dziedzinie hutnictwa jest najnowsze w świecie. Dzięki nim stal zawierała będzie znikome ilości zanieczyszczeń, będzie też lepiej walcowana.

HUTNICY

Będzie ich już w przyszłym roku w „Katowicach" ponad 11 000. Po całkowitym zakończeniu budowy zatrudnienie osiągnie tutaj poziom 22 000. Zaczątki tej kadry już zostały stworzone. Obecnie setki hutników przechodzą szkolenie w Związku Radzieckim, Czechosłowacji i innych krajach. Muszą się uczyć obsługiwać konwertory, taśmociągi, walcarki, urządzenia wyładowcze. Muszą opanować nowe procesy technologiczne, poznać się na maszynach sterujących produkcją, zgłębić tajemnicę komputerów.

Wtedy dopiero efekt tych wyłożonych 60 mld złotych będzie stuprocentowy.

JAN KORZENIEWSKI

Myśleć o przyszłości znaczy znać i szanować przeszłość

Po raz pierwszy odwiedziłem Salę Tradycji Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa mieszczącą się w Domu Kultury MO przy ul. Grunwaldzkiej w Poznaniu — przed rokiem. Od tego momentu tę pouczającą i ze wszech miar interesującą ekspozycję obejrzało ponad 4 000 osób. W księdze pamiątkowej przybyło wpisów, zwłaszcza tych, poczynionych uczniowską ręką. Spodobał mi się szczególnie jeden z nich, najpiękniej i najpełniej odzwierciedlający chyba intencje organizatorów oraz odczucia zwiedzających: Myśleć o przyszłości — znaczy znać i szanować przeszłość.

W jednej części Sali Tradycji — zdjęcia, unikalne dokumenty, broń, mundury milicyjne. Szereg przedmiotów, składających się na obraz walki o wolność i utrwalanie władzy ludowej. Pożółkłe milicyjne legitymacje, fotografie poległych funkcjonariuszy MO i SB.

...staramy się być dobrymi kontynuatorami tamtych tradycji.
Fot. — H. Kamza

Część druga — poświęcona współczesnym, nie tak odległym czasom. Zgromadzono tu materiały ukazujące rozległe działania obu służb, codzienną pracę funkcjonariuszy w trosce o ład, porządek, bezpieczeństwo.

Wśród zwiedzających to niewielkie muzeum dominuje młodzież: szkolna, pracująca, milicjanci. Nie brak też starszych. Dla jednych jest to lekcja historii, której tak łatwo się nie zapomina, dla drugich — przywołanie w pamięci znanych obrazów.

Kustosz Sali Tradycji — Stanisław Dworczak, jest nie tylko świetnym cicerone, ale także jednym z tych, dla których wiele fragmentów ekspozycji stanowi jakby cząstkę własnego życiorysu.

Do milicji wstąpił w styczniu 1945 roku w Środzie. Pilnych zadań nie brakowało. Zajął się jednym z nich — organizacją transportu. Do dziś wspomina tamte dni , pomoc radzieckich żołnierzy, nawiązane przyjaźnie, sprawdzające się w walce i pracy. Po 28 latach milicyjnej służby, będąc szefem transportu w Komendzie Wojewódzkiej MO w Poznaniu — odszedł na emeryturę. Obecnie jest członkiem ZBoWiD, działa w komisji propagandy i współpracy z młodzieżą; jest zastępcą przewodniczącego Komitetu Osiedla im. Świerczewskiego — Zachód; pełni pieczę nad Salą Tradycji MO i SB. Czy mógł wybrać spokojniejsze życie? Odpoczynek przy lekturze, zajęcia na działce?

— Wielu jest takich — mówi Stanisław Dworczak — którzy w tamtych dniach nosili biało-czerwone opaski na rękawie potem przez długie lata pełnili milicyjną służbę, a następnie, po przejściu na emeryturę, nie mógli, nie potrafili przyjąć biernej postawy wobec życia. Zostali członkami ZBoWiD w milicyjnych kołach — pełnią nadal funkcje w sztabach ORMO, są sekretarzami terenowych organizacji partyjnych, członkami samorządu mieszkańców.

— ...Do czego zmierzam? Znajdujemy się w Sali Tradycji. Jej zaś zadaniem jest przekazanie — zwłaszcza młodym — nie tylko pouczającego obrazu historycznego i współczesnych działań MO i SB. Chodzi o coś więcej. O to, by uzmysłowić ludziom wkraczającym w życie, iż przeszłość i przyszłość splatają się ze sobą ściśle nie tylko w eksponatach ukazanych w tej sali. Także w naszej codziennej służbie. Patriotyzm, odwaga, obywatelskie działania — były przecież potrzebne nie tylko w tamtych, trudnych dniach. Staramy się być dobrymi kontynuatorami owych tradycji. A przede wszystkim — chcemy, by właściwy sens tych prawd dobrze pojęła młodzież nasi następcy.

ZBYSZEK KRUSZONA

Nowości w okrętowej rodzinie

Do zbiornikowców, masowców i drobnicowców zdążyliśmy się już przyzwyczaić. Z rozumieniem terminu kontenerowiec bywają już kłopoty, a już OBO, RO-RO czy LPG są dla wielu ludzi określeniami całkowicie hermetycznymi. Spróbujmy je rozszyfrować.

Rozrastanie się okrętowej rodziny spowodowane jest występującym również w żegludze zjawiskiem specjalizacji. Uniwersalny frachtowiec wożący wszystkiego po trochu, już niemal nie istnieje. Kurczy się również pole działania uniwersalnego drobnicowca. Jego dziedzinę uszczuplił przede wszystkim kontenerowiec, zwany też pojemnikowcem, a więc statek przewożący wyłącznie lub niemal wyłącznie towary w znormalizowanych pojemnikach (kontenerach). Dzięki temu przeładunek zostaje wydatnie przyspieszony i unika się uszkodzenia towaru.

RO-RO (angielskie słowa Roll on-Roll off) jest statkiem, na który kontenery wjeżdżają na kołach. Przeładunek poziomy, toczny daje dalsze oszczędności czasu. Pierwszy w Polsce taki statek buduje obecnie Stocznia Gdańska.

W najbliższym czasie do eksploatacji pod polską banderą zaczną wchodzić barkowce, statki, które miast pojemników wożą na pokładzie całe barki.

OBO (Oil, Bulk, Ore) jest statkiem budowanym do przewozu ropy, suchych ładunków masowych i rudy. Względna uniwersalność stanowi tu też cechę specyficzną. Armator, który taki statek zamawia robi to z myślą o specjalnym, kombinowanym sposobie eksploatacji. Podobnie się rzecz ma z rudosamochodowcem.

Bardzo specyficznym statkiem jest gazowiec, jednostka do przewozu ciekłego gazu. Jeden typ gazowca LPG służy do przewozu skroplonego butanu w temperaturze minus 60 st. drugi znacznie trudniejszy w budowie LNG do przewozu gazu ziemnego w temperaturze minus 160 stopni. Produkcję obydwu typów podejmuje stocznia gdyńska. Chlubą stoczni szczecińskiej jest natomiast chemikaliowiec, statek przystosowany do przewozu aż 30 różnych rodzajów chemikaliów żracych i wybuchowych i niebezpiecznych dla zdrowia.

Wraz z pogłębianiem się specjalizacji w żegludze, wzrośnie zapewne liczba nowych typów statków i terminów kończących się na „owiec". Zjawisko to występuje także w rybołówstwie. (pk)

PROSTO Z MOSTU

Gapowicze

Biadamy na temat rozrzutności pieniędzy, czasu i dóbr trwałych, ale jakoś obcy jest nam odruch natychmiastowego reagowania na widok oczywistego marnotrawstwa, jeśli dotyczy ono spraw drobnych, nie mieszczących się w rejonach procuratorskich zainteresowań. Częstokroć jest nam obojętne działanie różnych osób, przysparzające strat nie komu innemu jak nam właśnie. Oczywiście zareagowalibyśmy ostro na widok łobuza skrobiącego lakier naszego samochodu, ale jeśli będzie on rysował gwoździem po ścianie miejskiego autobusu, mało kto mu zwróci uwagę. Podobnie, gdy ktoś rozwali lampę w parku, to co najwyżej poczujemy do niego urazę, za to, że teraz jest ciemno wieczorami, ale refleksja — iż za naprawę tej lampy przyjdzie zapłacić ze społecznych funduszy — raczej już do nas nie dotrze.

„Francuz, kiedy widzi jakieś marnotrawstwo w zakresie służb publicznych, robi dziką awanturę jako podatnik; ma on głębokie przeświadczenie, że to właśnie jego pieniądze idą na marne. Polak odgryza się z rzadka — raczej jako społecznik niż osobiście zainteresowany: pisze na przykład do gazety, że gdzieś tam wyrzucono na złom cenne części zamienne. Dlaczego Polak nie czuje się prawie nigdy podatnikiem, czyli osobiście dotkniętym przejawami marnotrawstwa i niegospodarności?... — pisał niedawno w „Polityce" M. Radgowski.

Za przykład obojętnej postawy osobiście tracących niech posłuży „gapowiczostwo" w tramwajach i autobusach. W gruncie rzeczy nie interesuje nas, czy pasażer obok zapłacił za przejazd, czy też jedzie za darmo. Nie patrzymy wchodzącym do wozu na ręce, nie domagamy się okazywania kart miesięcznych współpasażerom — jak to się praktykuje w niektórych krajach ościennych — przez osoby, które nie wykupiły biletów w automacie. Ba, na człowieka, który bez żadnej legitymacji domagałby się pokazywania biletów, popatrzymy z największą niechęcią i podejrzewać go będziemy o jakieś odchylenia od normy.

Ze powszechne i kosztowne jest zjawisko niepłacenia za przejazdy środkami komunikacji miejskiej, świadczyć może choćby nie spodziewana kontrola przeprowadzona któregoś dnia na jednej z podmiejskich linii autobusowych poznańskiego MPK. Dwóch kontrolerów w czasie czterech godzin ujawniło 36 „gapowiczów". Pracownicy MPK byli zdumieni tak niespodziewanie obfitym „połowem". A iluż ludziom „udało się" w ciągu długich miesięcy, gdy nikt od nich biletów nie wymagał? Możemy tu powiedzieć, ilu osobnikom się „nie udało": w 1974 roku kary za przejazdy bez biletów autobusami i tramwajami zapłaciło w Poznaniu 34 000 osób. W MPK wyraża się opinię wysoce prawdopodobną, że wpływy z tytułu kar dalece są niższe od strat, jakie powodują pasażerowie bez biletów.

„Gapowicz" bije po kieszeni nie kogo innego, jak współpasażerów, współobywateli-podatników. Komunikacja publiczna jest tania dla użytkowników, a tym samym deficytowa dla MPK. Brakującą do kosztów eksploatacji kwotę musi dostarczyć z budżetu państwo. A jak da więcej na tramwaje (bo będzie mniej wpływów z biletów) — to poskąpi na żłobki czy oświetlenie jakiejś bocznej uliczki.

Niepokojące jest jakże częste zjawisko solidaryzowania się pasażerów z przyłapanym przez kontrolera „gapowiczem". Przecież taki człowiek, jeśli świadomie wyłudza przejazd, jest oszustem. Prawda, że to jego oszustwo jest znikomej miary. W końcu bilet tramwajowy kosztuje tylko złotówkę. Ale czy kto ustalił próg, do którego bezkarnie można sobie coś przywłaszczyć lub za coś nie zapłacić?

Kiedy murarze budujący szkołę zmarnują kilka ton pozostawionego na deszczu cementu, to przeciętnie wyrobiony obywatel potrafi sobie tę szkodę uzmysłowić. Ale wobec pasażera na gapę będzie o wiele bardziej tolerancyjny, nawet będzie współczuć takiemu, gdy tramwajowy „spryciarz" wpadnie w ramiona kontrolera i przyjdzie mu zapłacić karę. Na ogół kalkulujemy sobie tak: ten co jechał na gapę, mógł wcale nie jechać i MPK wcale by złotówki nie zyskało, a tramwaj tak czy owak musi zużyć prąd elektryczny, obojętnie czy jedzie z dwoma pasażerami, czy z całą setką. A „gapowicze" korzystają z tej przyzwalającej aury, jaka ich otacza i przedstawiają własne wyliczenie: jak raz na sto darmowych przejazdów złapie mnie kontroler, to i tak mi się opłaci kara za pięćdziesiątkę.

Jazda bez biletu jest oczywistym, choć nie każde mu do świadomości trafiającym przykładem marnotrawienia grosza publicznego przy milczącej aprobacie tych, którzy tracą. Ale czy tylko świadomość znikomej straty jest przyczyną tolerancji dla „gapowiczów"? Jest to także wynik niepełnego rozumienia społecznej własności i mechanizmu społecznych strat, choćby tych, które są wynikiem drobnych tramwajowych oszustw.

TUTEJSZY

MAJ
19
Poniedziałek

Piotra
Mikołaja

Słońce: 3.40—19.34

TEATRY

— Nieczynne.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Rzym" (wł. 18 l.), g. 18, 20 „Poza czasem" (węg. 15 l.).
KDF PAŁACOWE — nieczynne.
APOLLO — g. 15, 17.30, 20 „Ostatni seans filmowy" (USA 18 l.).
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Cezar i Rozalia" (fr.-wł. 15 l.).
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Och jaki pan szalony" (ang. 15 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Pamiętnik szalonej gospodyni" (USA 18 l.).
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Dekada strachu" (fr. 18 l.), g. 18, 20 „Czas życia i miłości" (fr. 18 l.).
KOSMOS — g. 17.30 MDKF „Klaps" (s. zamkn.), g. 20 „Najemnik" (ang. 15 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Pułapka w delcie Dunaju" (rum. b.o.).
MINIATURKA — nieczynne.
OSIEDLE — g. 18, 19 „Konformista" (wł. 18 l.).
OLIMPIA i PRZYJAŹŃ — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Straszna teściowa" (radz. b.o.).
RIALTO — g. 10, 12.30, 15.15, 17.30, 20 „Charley Varrick" (USA 18 l.).
RUSAŁKA (Swarzędz) — nieczynne.
SCALA — g. 15.45 „El Dorado" (USA b.o.), g. 18, 20.15 „Porozmawiajmy o kobietach" (USA 18 l.).
TĘCZA — g. 17, 19.30 (HCP — s. zamkn.).
WARTA — g. 10 „Pies za burtą" (radz.), g. 12, 15, 17.30, 20 „Safari 5000" (jap. b.o.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne.
WILDA — g. 10, 15.30, 18, 20.15 „Alfredo, Alfredo" (wł. 18 l.), g. 12.30 — s. zamkn.
WRZOS (Luboń) — nieczynne.
WRZOS (Mosina) — nieczynne.
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Monte Cassino".

*

OGRÓD ZOOLOGICZNY ul. Krańcowa i ul. Zwierzyniecka — g. 9—18.

DYŻURY

SZPITALE — interna, chirurgia, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe dla m. Poznania, ul. Chełmońskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania i porady lekarskie — tel. 63-735; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 999.
Centralny Ośrodek Informacji Poznańskiej Służby Zdrowia (al. Marcinkowskiego 21) — tel. 989 g. 7—22.
Telefon zaufania — 983 czynny całą dobę (dyżuruje lekarz psychiatra).
Porady prawne z zakresu służby zdrowia, spraw rentowych i prawa rodzinnego — tel. 980.
Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248), tel. 983 g. 9—21 (w nocy nagłe wypadki).
Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140, Dzierżyńskiego 349, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starołęcka 18, al. Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takty i minuty; 8.05 U przyjaciół — Nauka i technika w krajach socjalistycznych; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Na czarnych i białych klawiszach; 9.05 Muzyka; 9.25 Z różnych stron Kraju Rad; 10.08 Tańce z różnych epok; 10.30 „Czarne jagody" — fragm. 7 pow.; 10.40 Leksykon jazzu „B" — odc. IV; 11 „Górnik" express muzyczny; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Refleksy; 11.30 Łódź na muzycznej antenie; 12.25 Łódź na muzycznej antenie — cz. II; 12.40 Konc. życzeń; 13 Śpiewy staropolskie; 13.30 Poulenc — Sinfonietta; 14.05 Wizyta w „Mazowszu"; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Piosenki do słów W. Młynarskiego; 15.10 Listy z Polski; 15.15 Muz. popularna; 15.35 Gra katowicki zespół taneczny „Metrum"; 16.15 Propozycje do Listy Przebojów; 16.35 Aktualności kulturalne; 17.20 Radiokurier; 17.35 Kołumbowie radiofonii — odc. III; 18 Muz. i Aktualn.; 18.25 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Przeboje non stop; 19.15 Gwiazdy polskich estrad; 19.45 Społem dla wspólnego dobra; 20.15 Płytoteka; 21 „Czy znasz swoje prawo?" — Kodeks Pracy — aud. prawna kobiet; 21.15 Duety wokalne; 21.40 Z nagrań Roberty Flack; 22.15 Muzyka ludowa Wschodu — Bangladesz; 22.30 Proponujemy i zapraszamy; 22.45 Mini recital wieczoru — Wanda Warska; 23.05 Informacje o Wyścigu Pokoju; 23.08 Korespondencja z zagranicy; 23.13 Muzyka na estradach świata.

WIADOMOŚCI: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15.05, 16.05, 19, 22, 23.

Transm. z trasy IX etapu WP: g. 14, 15, 15.30, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II: 7.10 Dla nauczycieli — „Przed pierwszym dzwonkiem"; 7.35 Posłuchaj i przemyśl; 7.45 Muzyczny dialog; 8.35 My 75; 8.45 Czeskie i słowackie mel. lud. w oprac. artyst.; 9 Dla kl. V i VI (wych. muzyczne) „Żart w muzyce"; 9.25 Opolskie propozycje muzyczne; 9.40 Tu Radio-Moskwa; 10 „Piegowate życie" — fragm. pow. B. Zapały; 10.20 Szczeciński chór kameralny; 10.40 Sprawy codzienne — sprawy rodzinne; 11 Dla kl. VIII (historia) „Warszawski Zamek" — rep.; 11.35 Postęp, dom, nowoczesność — porady praktyczne dla kobiet; 11.45 Od Tatr do Bałtyku; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 OIRT — „Nowości nauki i techniki krajów socjalistycznych" — magazyn; 13.20 Joshna Rifkin gra ragtimy; 13.35 „Ksawunia" fragm. pow. „Noce i dnie"; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Kenia; 14 Więcej, lepiej, taniej; 14.15 Śladem inwestowanych miliardów; 14.35 Bartok: Divertimento; 15 Program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 „Pieśni i tańce świata" Folklor muzyczny Afryki; 16 „Nauka praktyce" — Niskie temperatury w technice; 17.20 Antena młodych; 17.45 Poniedzielne remanenty sport. E. Pacholskiego; 17.50 Radioexpress; 17.55 Pozn. konc. życzeń; 18.40 „In mari vita tua — na morzu życie twoje" — rep.; 19 Motety Dufaya wyk. Cappella Antigua z Monachium; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wiersze Tadeusza Śliwiaka; 19.40 Odtworzenie konc. finałowego z Dni Muzyki Organowej w Krakowie; 20.50 Saint-Saens — III Symfonia c-moll op. 78 z organami; 21.50 Wiadomości sportowe; 21.55 Teatr PR Studio Współczesne — Cykl: Autorzy naszych słuchowisk „Oddaj buty"; 22.35 Dzieła Tadeusza Bairda; 23.35 Co słychać w świecie; 23.40 Bob Vatel — francuski Fats Waller.

WIADOMOŚCI: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM WŁASNY: na UKF 69.74 MHz 16.15 Program stereof.; 19.40 Ogólnop. program stereof.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka; 8.05 Kiermasz Płyt; 8.30 Co kto lubi; 9 „Przedział morderców" 2 odc. pow.; 9.10 Dawne i nowe piosenki Michela Fugain; 9.30 Nasz rok 75; 9.45 Romantyczny Richter; 10.12 Melodia przypomnienia musical; 10.35 Pod egidą Felixa Pappalardi — zespół The Cream; 10.50 „Szczęściarz" 7 odc. pow.; 11 „Wędrowiec" na gitarze gra Gabor Szabo; 11.20 Życie rodzinne — magazyn; 11.50 Pod egidą Felixa Pappalardi — zespół Moutain; 12.25 Za kierownicą; 13 Dzień jak co dzień — magazyn; 15.10 W kręgu jazzu; 15.30 Odpowiedzi z różnych szuflad; 15.45 Eksportowe nagrania zespołu Omega; 16.15 Pod dachami Paryża; 16.45 Nasz rok 75; 17.05 „Przedział morderców" odc. 3 pow.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 Pisarz miesiąca — S. Zieliński; 18 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Dwie wersje tematu „Pensativa" grają Hubert Laws i Art Blakey; 19 Pow. wyd. dźw. — „Noce i dnie"; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Portret sportowca; 20.15 Solo na buzuki; 20.25 Nie czytaliście — to posłuchajcie; 20.45 60 minut na godzinę; 21.45 Opera tygodnia — Rossini: „Hrabia Ory"; 22.08 Śpiewa Gilbert O'Sullivan; 22.15 Trzy kwadranse jazzu; 23 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Makowiecki; 23.05 „Król Artur i rycerze okrągłego stołu" baśń muzyczna; 23.55 Śpiewa Bobby Solo.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 12.45 — TTR — Wskazówki metodyczne, l. 15; 13.25 — TTR — Matematyka, l. 43 — Układy nierówności; 15.50 — NURT — Pedagogika — Znaczenie autorytetu w wychowaniu; 16.30 — Dziennik (kolor); 16.40 — XXVIII Wyścig Pokoju — Berlin — Praga — Warszawa — IX etap — Zielona Góra; 17.25 — Dla dzieci — Zwierzyniec (kolor;) 18.15 — Rodowód; 18.30 — Teleskop; 18.50 — Szare na złote — Mam pomysł (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Teatr Współczesny TV — Iwan Bunin — „Nathalie" scenar. tłumacz. i reż. Tadeusz Junak; 21.20 — Kronika Wyścigu Pokoju; 21.30 — Pegaz (kolor); 22.15 — Dziennik (kolor); 22.30 — Oferty.

PROGRAM II: 17.10 — Program II proponuje; 17.20 — Z dziejów myśli ludzkiej — Człowiek, architekt i budowniczy; 17.50 — Konsylium — cz. I; 18.20 — Na fali przebojów — program TV NRD (kolor); 19.20 — Dobranoc i Dziennik (kolor); 20.20 — Sport u sąsiadów (kolor); 21.20 — Konsylium cz. II; 21.25 — 24 godziny (kolor); 21.45 — Spotkanie nad Ratuszem; 22.25 — NURT — Pedagogika.

Bezpieczeństwo pożarowe naszą wspólną sprawą

Ta cyfra zmusza do głębszej refleksji: szacuje się, że pożary powodują w majątku narodowym straty rzędu 1 miliarda złotych rocznie. Trudno wszakże przewidzieć ile dalszych, wypracowanych naszymi rękoma złotówek ulotniłoby się z dymem, gdyby nie codzienny trud i profilaktyczna działalność strażaków, tych z jednostek zawodowych oraz ochotniczych. Bez wątpienia byłaby to suma znacznie wyższa.

Wczorajszym Dniem Strażaka zainaugurowano w całym kraju, a więc i w Poznaniu, tradycyjne Dni Ochrony Przeciwpożarowej, które potrwają do 25 maja. W godzinach przedpołudniowych, delegacje poznańskich pożarników oraz młodzieży — złożyły wieńce i wiązanki kwiatów na Cytadeli, u stóp Pomnika Bohaterów. Przy dźwiękach orkiestry odbył się przemarsz pododdziałów, a następnie ulicami miasta przejechały wozy bojowe. Był to zarazem pokaz specjalistycznego, nowoczesnego sprzętu, jak i sprawnego działania poznańskich strażaków.

Dni Ochrony Przeciwpożarowej są okazją do zaprezentowania osiągnięć w działalności profilaktycznej, a zarazem kierunków i form działania, mających na celu dalsze, pełniejsze zabezpieczenie gospodarki przed stratami pożarowymi. Szczególną wagę przywiązuje się w Poznaniu do spraw szerokiej popularyzacji tych zagadnień wśród mieszkańców. Jednym z najistotniejszych zagadnień jest również problem takiego zorganizowania działalności profilaktycznej w zakładach pracy, by sprawy zabezpieczenia przeciwpożarowego traktowane były nierozerwalnie z zadaniami produkcyjnymi. Wiele na tym polu — jak również w dziedzinie współpracy ochotniczych straży pożarnych i młodzieży z jednostkami zawodowymi — odnotować możemy w naszym mieście sukcesów. Trzeba jednak pamiętać, iż pełen sukces stanie się możliwy tylko wtedy, jeśli zdołamy uświadomić sobie — a w ślad za tym pójdą konkretne poczynania — że bezpieczeństwo pożarowe jest naszą wspólną sprawą. W tym układzie szczególnego znaczenia nabiera jedno z haseł, które towarzyszyć będą tegorocznym Dniom: „W każdym majątku strawionym przez pożar — jest również Twoja złotówka". (res)

Jacek Zagajewski w Galerii Nowej

W poniedziałek 19 bm., o godz. 19 otwarta zostanie w Galerii Nowej wystawa malarstwa i rysunku Jacka Zagajewskiego. Artysta urodzony w 1949 roku dyplom uzyskał w roku 1974 w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu w pracowni Zbigniewa Bednarowicza. Był jednym z współanimatorów teatru studenckiego „Nurt". Jest laureatem ostatniego konkursu piastycznego im. J. Wronieckiego. Wystawa w Galerii Nowej jest debiutem Jacka Zagajewskiego.

Podczas poniedziałkowego wernisażu z recitalem poezji m. in. Edwarda Stachury wystąpi aktor Teatru Nowego w Poznaniu Wiesław Komasa.

(x)

INFORMUJEMY

Dzisiaj: ● godz. 18 — recital aktorski Zofii Barwińskiej w Sali Błękitnej Pałacu Kultury; ● godz. 19 — spektakl komedii Wampiłowa „20 minut z aniołem" w wykonaniu Sceny Propozycji Próby w Osiedlowym Domu Kultury „Pod Lipami" — Osiedle Wielkiego Października.

Koło Emerytów i Rencistów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Mięsnego ul. Garbary przyjmuje zapisy na wycieczki; Koło Emerytów Wytwórni Wyrobów Tytoniowych urządza wycieczkę do Wolsztyna, zapisy w Radzie Zakładowej do 21 bm.

„Wartek"

Mini - konkurs organizowany przez cyrk „Tramp" i redakcję „Głosu Wielkopolskiego" na imię dla niedźwiadka, który przyszedł na świat w drodze do Poznania, zakończył się w czasie jednego z ostatnich spektakli. Zwycięzca konkursu i zarazem projektodawca imienia Wartek — 7-letni Jarek Święcicki nadał je misiowi. Kiedy po raz pierwszy wyprowadzono małego brunatnego misia na arenę, Jarek Święcicki rzekł: „Nadaję ci imię Wartek, urośnij duży i przyjeżdżaj często do Poznania". Moment ten widownia skwitowała rzęsistymi oklaskami.

Na zdjęciu: miś Wartek w towarzystwie swoich opiekunów i Jarka Święcickiego.

Fot. — H. Kamza

Dla potrzeb mieszkańców Poznania

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza intensyfikuje swoją działalność

Jednym z najpoważniejszych dostawców warzyw i owoców na poznański rynek jest Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza. Właśnie od pracy załogi tej instytucji i związanych z nią producentów, zależy w dużym stopniu to czy o każdej porze roku będziemy mogli zaopatrzyć się bez trudu w kapustę, pieczarki, jabłka i inne tego rodzaju produkty.

Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza działająca w ramach Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskich, ma w Poznaniu 75 sklepów i 33 kioski branży warzywno-owocowej oraz 20 sklepów i 15 kiosków kwiaciarskich. Poza tym głównymi gestorami placówek warzywno-owocowych są w naszym mieście: PSS, która posiada 4 sklepy oraz stoiska warzywne w placówkach ogólnospożywczych i PGR Naramowice — 12 punktów sprzedaży detalicznej. Dochodzą do tego targowiska, na których na ogół oferują do sprzedaży swoje produkty drobniejsi producenci. Wracając do Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej, to już po wyższe zestawienie liczby sklepów i kiosków pozostających w gestii poszczególnych przedsiębiorstw, obrazuje znaczenie WSO dla sprawnego zaopatrzenia Poznania w warzywa i owoce.

Jeżeli chodzi o rozmieszczenie punktów detalicznych WSO na terenie Poznania to najlepsze jest ono na Starym Mieście, najgorzej zaś przedstawia się na prawobrzeżnej części stolicy Wielkopolski. Do minusów trzeba również zaliczyć niewielką na ogół powierzchnię poszczególnych sklepów i kiosków, co nie tylko utrudnia należyte obsłużenie klienta, ale również uniemożliwia zainstalowanie odpowiednich szaf i lad chłodniczych. Ma to istotny wpływ na trwałość produktów. Ale i w tym zakresie notujemy coraz większą poprawę, gdyż na Jeżycach, Grunwaldzie i w innych rejonach Poznania powstają nowe, przestronne pawilony. W związku z postępującą coraz bardziej rozbudowa dwóch największych osiedli mieszkaniowych na Winogradach i Ratajach, Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza tam właśnie ma zamiar skoncentrować swoje wysiłki zmierzające do dalszego rozwoju sieci placówek handlowych. Tylko w rejonie Nowego Miasta ma ich powstać 10 z czego 8 to sklepy warzywno-owocowe z prawdziwego zdarzenia.

Drugi zasadniczy kierunek działalności WSO to kontraktacja oraz skup owoców, warzyw i kwiatów. Ubiegły rok ze względu na fatalne warunki atmosferyczne nie był zbyt pomyślny, a mimo to Spółdzielnia wykonała plan skupu owoców w ponad 90 procentach, warzyw w 99,1 procent, co można zaliczyć do rekordów w skali krajowej. Najlepsze wyniki osiągnięto w skupie kapusty, w którym to na planowanych 4 800 ton skupiono 5 300. Plany przekroczono również w skupie marchwi, pomidorów oraz kalafiorów. Nieco gorzej przedstawiała się sprawa z cebula, burakami, ogórkami i innymi warzywami jak rzodkiewki, sałata, chrzan itp. Również jeżeli chodzi o dostawy z kontraktacji, w niektórych gatunkach warzyw i owoców były one niższe od zakładanego poziomu.

W tym roku — jeśli warunki atmosferyczne nie ulegną jakiemuś gwałtownemu pogorszeniu — zaopatrzenie w punktach sieci detalicznej WSO powinno być znacznie lepsze. Spółdzielnia intensyfikuje swoją działalność zwłaszcza na terenach wokół Poznania. Do istniejących stałych punktów skupu w Tarnowie Podgórnym i Stęszewie mają w przyszłym roku dołączyć Pobiedziska. Dotychczas istnieje tam punkt sezonowy. Plany zakładają powiększenie kontraktacji warzyw z terenów podpoznańskich o około 700 ton. Dobrze również układa się współpraca ze spółdzielniami produkcyjnymi i PGR-ami, które w coraz większym stopniu zwracają uwagę na produkcję warzyw.

Trudno tutaj przedstawić wszystkie plany i zamierzenia Wielkopolskiej Spółdzielni Ogrodniczej. Warto jednak zwrócić uwagę na niektóre sprawy, a mianowicie starania w kierunku skrócenia okresu tzw. martwego, kiedy to kończą się już zapasy ubiegłorocznych warzyw, a na rynku nie ma jeszcze świeżych. Przykładem może być tutaj kapusta. Dzięki zakontraktowaniu 15 ton kapusty, która rośnie pod ochroną folii, martwy okres skrócono do dosłownie kilku dni. Drugim bardzo istotnym problemem dla WSO jest budowa magazynów. W niedługim czasie mają powstać dwa takie obiekty w Żegrzu. Jeden do przechowywania ziemniaków o pojemności około 5 000 ton, drugi do innych warzyw z komorami chłodniczymi na 2 400 ton. Po realizacji tej inwestycji, droga od producenta warzyw i owoców do ich konsumenta ulegnie dalszemu usprawnieniu. A przecież o to przede wszystkim chodzi.

MACIEJ STABROWSKI

tu się sprzedaje

Podobnie jak w ubiegłą niedzielę, również wczoraj **GIEŁDA SAMOCHODOWA** zlokalizowana przy ul. Bema w Poznaniu, cieszyła się dużym powodzeniem. Na parkingach panował tłok, a i kandydatów na kupujących było sporo. Mieli oni zresztą w czym wybierać.

Jak zwykle najwięcej było „Fiatów". Widzieliśmy kilka wozów produkcji ostatnich miesięcy — model MR—75. Ich ceny kształtowały się w granicach około 210 000 za pojazd z silnikiem 1500 ccm oraz 195 000 — 1300. „Fiaty 125p" produkcji ubiegłorocznej kosztowały w granicach 163 000 za pojazd wyposażony w silnik 1500 ccm do 140 000 (1300). Dużo tańsze były samochody „Fiat 125p" wyprodukowane w latach 1969 — 1972, których również kilka zauważyliśmy na wczorajszej giełdzie samochodowej. Kosztowały one od 115 000 za rocznik 1969 do 130 000 za samochód wyprodukowany w 1972 roku. Wystawiono również do sprzedaży kilka „Fiatów 126p". Ceny w granicach 100 000 złotych.

Jeżeli chodzi o inne samochody osobowe rodzimej produkcji to sporo było „Syren". Wozy tej marki można było kupić już za 35 000 — rocznik 1962. Były też modele za 45 000 70 000 i 80 000. Widzieliśmy również „Warszawy". Ich ceny kształtowały się od 30 000 do 75 000, z tym jednak, że trudno było zorientować się w wartości tych pojazdów i ich wieku, gdyż wszystkie były co najmniej po jednym kapitalnym remoncie.

Jeżeli chodzi o „Wartburgi" to starsze modele kosztowały w granicach 40 000 do 60 000 złotych, natomiast nowsze ponad 100 000 złotych. Mniej niż zwykle było samochodów marki „Dacia", „Moskwicz" i „Skoda", natomiast „obrodziły" wozy dostawcze, przede wszystkim „Żuki" i „Nysy". (s)

*

RYNEK ŁAZARSKI. Kolorowo, wiosennie, pachnąco — tak w skrócie określić można wygląd targowisk miejskich. Tak też jest i na Rynku Łazarskim.

Coraz więcej świeżych warzyw. Na straganach piętrzą się rzodkiewki po 2 — 2,50 zł za pęczek, zielony koperek, młoda cebulka. Wbród też jest świeżej kalarepki. Sztuka zależnie od wielkości kosztuje 4 — 6 zł. Młoda marchewka, choć na razie jeszcze jej niewiele po 3,50 — 4 zł za pęczek. Pojawiły się też szparagi. Ich cena kształtuje się różnie. Poukładane są we wiązki po 10 zł, 12, większe po 25 — 26 zł. Można też kupić na kilogramy wtedy za szparagi średniej wielkości płaci się 36 zł za kilogram. Jest też i drugi gatunek tych warzyw, tak zwane „na zupę". Te oczywiście kupić można po cenach niższych.

Sporo też na straganach znajduje się sałaty, rabarbaru, szpinaku, którego cena utrzymuje się 10 zł za kilogram. Coraz więcej też pomidorów. Te najładniejsze kosztują 90 — 100 zł za kilogram, mniejsze po 80 zł. Na razie też kupowane są jako rarytas, po dwa, trzy, ćwierć kilo...

Znacznie mniejsze powodzenie mają jabłka. Trudno się dziwić. Straciły na wyglądzie, wartości, smaku, a ceny jak to o tej porze roku wysokie. Klienci pytają już o truskawki.

Bardzo dużo jest kwiatów i to zarówno ciętych jak i kwitnących sadzonek stokrotek, bratków, begonii, przeznaczanych do przydomowych ogródków, na działki, balkony, kwietniki. Trwa sezon tulipanów, konwalii, jeszcze kwitną narcyzy. Są też całoroczne goździki i coraz to piękniejsze róże. Sprzedaje się też całe naręcze bzów białych i liliowych. Stoją ich bukiety we wiadrach, wannach, garnkach.

INFORMACJA EKSTRA: Aby tradycji stało się zadość i „Zielone Świątki", które przypadały wczoraj pachniały wiosennym tatarakiem, sprzedawano pęczki tego ziela na Łazarskim Rynku. (len)

tu się kupuje

Zakłady Przemysłu Metalowego
H. CEGIELSKI
Odlewnia Żeliwa w Śremie
ulica Staszica nr 1

OGŁASZA ZAPISY UCZNIÓW

do klas pierwszych

Zasadniczej Szkoły Zawodowej
(3-letniej) w specjalności

FORMIERZ - ODLEWNIK.

- Zgodnie z umową o naukę zawodu wszyscy uczniowie ZSZ korzystają ze wszystkich świadczeń należnych pracownikom HCP.
- W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:
  — w I roku nauki — 480,— zł/m-c,
  — w II roku nauki — 600,— zł/m-c,
  — w III roku nauki — 6,50 zł/godz.

Uczniowie wyróżniający się w teoretycznej i praktycznej nauce zawodu mogą otrzymać premię.

Po ukończeniu nauki absolwenci mogą starać się o przyjęcie do Technikum Odlewniczego dla Pracujących.

Dla uczniów zamiejscowych gwarantujemy zakwaterowanie w Hotelu Robotniczym.

Rozpoczęcie nauki odbędzie się dnia 1. IX. 1975 r.

Zapisy przyjmuje i udziela informacji sekretariat Zespołu Szkół Zawodowych HCP — Filia w Śremie, ul. Staszica 3 — codziennie w godz. od 8—15, tel. 744 — 748, w. 322.
1220-K2

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka w Poznaniu, ul. Wawrzyniaka 39 — zatrudnią
— **kucharkę,**
— **pomoce kuchenne,**
na kolonii letniej dla dzieci w Kamionnie, pow. Międzychód od 15 czerwca do 10 lipca i od 12 lipca do 8 sierpnia 1975 r.

Szczegółowych informacji udziela dział socjalny codziennie w godz. od 8—13 przy ulicy Marcelińskiej 18, telefon 67-12-83. 2647-K1

Przetargi

Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa - Książka - Ruch", Poznańskie Wydawnictwo Prasowe w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu osobowego marki Wołga M-21, nr silnika 447949, nr podwozia 373462. Cena wywoławcza: 90.200,— zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 2 czerwca 1975 roku o godzinie 12 w Poznaniu przy ul. Grunwaldzkiej 19.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 10—12 przy ulicy Grunwaldzkiej 19.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PWP — Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19, pokój 30, w godz. od 13—14, najpóźniej w przeddzień przetargu. 46-B

Chemiczna Spółdzielnia Pracy
„GUMA"
w Poznaniu, ul. Albańska 17, tel. 622-17
informuje, że w bieżącym miesiącu

URUCHOMIONO
NOWOCZESNE URZĄDZENIE
produkcji NRD

DO BIEŻNIKOWANIA OPON

o wymiarach:

520×13	—	**cena 142 zł/szt.**
560×13	—	**cena 175 zł/szt.**
600×13	—	**cena 214 zł/szt.**
560×15	—	**cena 200 zł/szt.**

W najbliższych tygodniach uruchomione zostanie bieżnikowanie wszystkich pozostałych wymiarów opon samochodów osobowych. Termin wykonania 7—10 dni. Gwarantujemy wysoką jakość wykonanych usług.

Zlecenia przyjmuje punkt przyjęć Poznań, ul. Findera 129, tel. 629-45.
2345-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno - Inżynieryjnego „Hydrobudowa 7" w Poznaniu, ul. Sienkiewicza nr 22 — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie robót elewacyjnych budynku wczasowego znajdującego się nad jeziorem Dymaczewskim k. Poznania. Łączna powierzchnia elewacji około 800 m².

Bliższych informacji udzieli S. S. Inwestycji, pokój nr 105, tel. 66-00-41, wewn. 134.

Termin wykonania robót — do uzgodnienia.

Do wzięcia udziału w przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Pisemne oferty w zalakowanych kopertach należy składać w terminie 7 dni od daty ukazania się ogłoszenia pod w. wym. adresem.

Zamawiający zastrzega sobie prawo do wyboru oferenta bez podania przyczyny. 2761-K1

Poznańskie Zakłady Papiernicze ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie remontu osadnika ścieków w Czerwonaku.

W ramach zlecenia planuje się przełożenie i uzupełnienie płytkami chodnikowymi utwardzonych nawierzchni przy osadnikach na powierzchni około 500 m².

Szacunkowa wartość robót: około 400 tys. zł.

Rozliczenie nastąpi w oparciu o kosztorysy wykonawcze.

Zapewniamy dostarczenie podstawowych materiałów.

Termin wykonania do końca listopada 1975 r.

Bliższych informacji udzieli Dział Głównego Mechanika i Energetyka PZP, tel. 592-42.

W przetargu udział brać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się dowolny wybór oferenta, wzgl. unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Termin składania ofert — 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Otwarcie ofert 15 dnia o godz. 12. 2744-K1

Praca ● Nauka

Przyjmę pracę chałupniczą. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10095g.

Kupno ● Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Tel. 67-39-05. 12289g

Kupię szlifierkę taśmową do drewna i inne maszyny stolarskie. Tel. Gniezno 11-92, od godz. 17—22. 543p

Sprzedam trójkołowy wózek inwalidzki, motorowy, kryty marki Picolo-Duo — cena 22.000 zł, nie używany. Jan Kopecki, Zdziechowa, pow. Gniezno. 9827g

Sprzedam kajak gumowy „Rekin", komplet akwarium ze stojakiem. Ratajczaka 36 m. 2a, parter. 13447g

● Samochody

Forda Taunusa 17 m, dwudrzwiowy, 1966 r., silnik po kapitalnym remoncie — jasny, sprzedam. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 11175g.

Sprzedam Warszawę górnozaworową w dobrym stanie. Tadeusz Woźniczak, Dakowy Mokre. 10086g

Kupię silnik Wartburga 1000 (używany lub uszkodzony). Poznań, ul. Żurawia 19/21 m. 30. 13155g

Auto Service, Przeźmierowo, Szosa Poznańska 3, dawniej Poznań, Kraszewskiego 30 — poleca fachowe, trwałe i gwarantowane zabezpieczenie antykorozyjne podwozi, jednocześnie przypominamy, że od marca do maja, w ramach udzielonej gwarancji, bezpłatnie uzupełniamy wykonane zabezpieczenie. 9034g

Star A-25, nowy silnik, kabina, przebieg 21.000 km, przyczepę D-44 sprzedam lub zamienię na osobowy. Krosno Odrzańskie, Piastów 25, tel. 145, wewn. 733 po 16. 542p

Sprzedam samochód Syrena 103. Zbąszyń, Czerwonej Armii 9 — Walerian Kanduła. 547p

Sprzedam Skodę Octavię. Osiedle Przyjaźni 3a m. 2, po godz. 16. 13329g

Sprzedam samochód osobowy Wartburg typ 312. Józef Dolata. Strumiany, p-ta Borek Wlkp., pow. Gostyń. 545p

Sprzedam Volkswagena 1300, stan dobry., Jerka ul. 1 Maja 27, pow. Kościan. 564p

● Lokale

Student spokojny, niepalący poszukuje pokoju. Może być płatne za rok z góry. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 13594g.

Student anglistyki poszukuje pokoju jednoosobowego od września. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10238g.

Posiadam do wynajęcia pomieszczenia piwniczne (25 m²) nadające się na cichy warsztat rzemieślniczy, dzielnica Grunwald. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10141g.

Zamienię M-4 3-pokojowe, Os. Jagiellońskie, Rataje, blisko ronda, na kawalerkę i M-3, nowe budownictwo. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 10169g.

Małżeństwo lekarskie — członkowie spółdzielni mieszkaniowej, poszukuje pokoju z używalnością kuchni, względnie kawalerki na okres 1.5 roku. Oferty: tel. 67-57-08. 10193g

Zamienię pokój, kuchnia, przynależności, c. o., na kawalerkę. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 10092g.

USŁUGI DLA LUDNOŚCI!

Wielobranżowa Usługowa Spółdzielnia Pracy
„CZYSTOŚĆ"
Poznań, ul. Mickiewicza nr 36

POLECA USŁUGI DLA LUDNOŚCI W ZAKRESIE:
uszczelnianie okien taśmą aluminiową,
SEZONOWA OBNIŻKA CENY
Cena za 1 mb. 9,60 zł.
Zakładanie szyn do firan i zasłon wraz z karniszami — metodą wstrzeliwania.
ZLECENIA PRZYJMUJE ZAKŁAD NR 18
Poznań, ul. Łukaszewicza 34, telefon 652-38.
Posiadamy duży wybór karniszy.
3104-K1

Małżeństwo z dzieckiem, członkowie SM poszukuje pokoju z używalnością kuchni. Oferty „Prasa" — Grunwaldzka 19 dla 10268g.

Kupię pokój z kuchnią. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10269g.

Mieszkanie M-4 własnościowe sprzedam. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10273g.

Wagrowiec! Zamienię M-3 na podobne w Poznaniu, Swarzędzu, Mosinie, może być stare budownictwo. Oferty — „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 10282g.

Przyjmę na wspólny pokój ze starszą panią. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10297g.

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-4, 48 m², 2 pokoje, na Jeżycach, na M-5 względnie M-4 tylko 3 pokoje, do III ptr. Oferty „Prasa". Grunwaldzka 19 dla 10223g.

● Nieruchomości

Kupię piętro willi wyłączonej, w rozliczeniu dwu pokojowe — komfortowe mieszkanie. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9572g.

Sprzedam dom wolnym mieszkaniem oraz 1,5 ha ziemi przy domu (obniżona cena). Czempiń, Świerczewskiego 2. 546p

Sprzedam 4,1 ha dobrej ziemi, w tym 0,5 ha sadu — 16 km od Radomia, w pobliżu szosy Radom — Lublin. Listy kierować: „6286" „Prasa", Łódź — Piotrkowska 96. 1004-K2

Domek jednorodzinny — zamienię na M-4, warunki do uzgodnienia. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10380g.

Zguby ● Różne

Zagubiono świadectwo czeladnicze nr 30442 na nazwisko Irena Grenda, Krotoszyn, Bolewskiego 3a. 548p

Student kończący studia w Moskwie, prosi znalazcę o zwrot zagubionego w Poznaniu paszportu służbowego i innych dokumentów, pod adresem: K. Kwiecień, ul. Worcella 10 m. 10, 31-154 Kraków. 13546g

15 maja pozostawiono w tramwaju linii 17 teczkę z aktami. Znalazca proszony o zwrot za wysokim wynagrodzeniem, na ul. Matejki 2 m. 4. 13577g

Dnia 17. V. 75 r. około godz. 21.30 na trasie z ronda — Rataje do ul. Dąbrowskiego narożnik ul. Szamotulskiej, w taksówce „Fiat" — wiśniowy pozostawiono portmonetkę brązową z pieniędzmi. Kierowcę uprzejmie proszę o skontaktowanie się z nr tel. 557-89, za wynagrodzeniem.

Kombinat Produkcji i Montażu Obiektów Budownictwa Ogólnego z Lekkich Konstrukcji Stalowych
„METALPLAST - OBORNIKI WLKP."
w Obornikach, ul. Powstańców Wlkp. 53

OGŁASZA ZAPISY

do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Dokształcającej

z powiatu obornickiego i powiatów sąsiednich, dla dziewcząt i chłopców

w specjalnościach:
- **monter konstrukcji stalowych,**
- **ślusarz - spawacz,**
- **ślusarz - mechanik.**

Szkoła przyjmuje bez egzaminu wstępnego kandydatów w wieku od 15—18 lat.

Uczniowie otrzymują następujące świadczenia:
— w I klasie wynagr. mies. — 310 zł,
— w II klasie wynagr. mies. — 496 zł,
— w III klasie wynagr. mies. — 806 zł,
oraz premię w wysokości 20 proc. za dobre wyniki w nauce,
— odzież roboczą,
— mundurki szkolne letnie i zimowe,
— oraz wszelkie świadczenia przysługujące pracownikom.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Dział Szkolenia Zawodowego Kombinatu „Metalplast - Oborniki Wlkp.", ul. Powstańców Wlkp. 53, 64-600 Oborniki Wlkp., telefon 657, wewn. 355,

do dnia 31 maja 1975 roku.
840-K2

Oddam pokoje Puszczykowie na okres letni. Poznań, tel. 32-04-84. 10003g

Czyszczenie pierza na poczekaniu. Kraszewskiego 28. 13452g

Przewozy — specjalność przeprowadzki wykonujemy. Tel. 436-31. 12987g

Nowość! Wykonuję emblematy sportowe i ozdobne na koszulkach (modne — niespieralne). Czerwonej Armii 27 w podwórzu. 10104g

Oborniki — nowo uruchomiony punkt dziewiarski wykonuje usługi, krótkie terminy, różne wzory. Ewa Karpińska, Kopernika 18 (blok). 10345g

● Matrymonialne

Poznam pana do lat 60, o zamiłowaniach turystycznych. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10343g.

Pani, lat 38, przystojna, wykształcenie wyższe, mieszkanie, pozna pana do lat 48, chętnie oficera WP. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9890g.

Panna, lat 27, średnie wykształcenie, z małym dzieckiem, mieszkaniem, pozna kawalera do lat 30 z dobrym charakterem, zdecydowanego na małżeństwo. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10184g.

Pani posiadająca domek, z braku znajomości pragnie poznać pana od lat 45—55, w celu matrymonialnym, wdowiec z dzieckiem mile widziany. Oferty — „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 10248g.

Dwóch kawalerów po trzydziestce, pozna w celu matrymonialnym panny do lat 27, o miłej prezencji. Zdjęcia mile widziane, dyskrecja zapewniona. Oferty „Prasa", Grunwaldzka 19 dla 9870g.

Dnia 15 maja 1975 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany ojciec, teść i dziadek, w wieku 74 lat

TADEUSZ MARCZYŃSKI
emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 11.10 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
żona i synowie z rodzinami

Ul. Głogowska 71 m. 5. 13560g

W dniu 15 maja 1975 r. zmarł

HENRYK PILAWSKI
agrochemik

W Zmarłym żegnamy cenionego kolegę oraz dobrego i życzliwego człowieka.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

pracownicy
Powiatowego Biura Geodezji i UR w Czarnkowie
13545g

W dniu 15 maja 1975 r. zmarł nasz pracownik

HENRYK PILAWSKI
st. specjalista na powiat czarnkowski, wyróżniony odznaką „Za zasługi w rozwoju Województwa Poznańskiego".

W Zmarłym straciliśmy dobrego kolegę, przyjaciela i pracownika.

Pogrzeb odbył się w niedzielę, dnia 18 maja 1975 r. na cmentarzu komunalnym w Czarnkowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy najgłębszego współczucia składają:
Kierownictwo — POP — Rada Zakładowa i współpracownicy Wojewódzkiej Stacji Chemiczno-Rolniczej w Poznaniu
524-K3

---

† Dnia 15 maja 1975 r. zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza kochana siostra, szwagierka, ciocia i kuzynka, przeżywszy lat 61, śp.

MARIA TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Głównej — Miłostowo.

W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Smolna 2. 13611g

W dniu 16 maja 1975 r. zasnęła w Bogu

KAZIMIERA SMOGUR
z domu Piechowiak

Pogrzeb odbędzie się w dniu 20 bm. o godz. 13 na cmentarzu w Ryczywole.

W smutku pogrążona
rodzina
Luboń 3, Żabikowska 60 m. 34. 13597g

Dnia 16 maja 1975 r. po latach cierpień odszedł od nas nasz najdroższy syn, brat i wujek

TADEUSZ KOŁODZIEJ

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona
rodzina
13603g

Dnia 15 maja 1975 r. zmarł nasz b. pracownik

WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI

W Zmarłym straciliśmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Rada Zakładowa — pracownicy Narodowego Banku Polskiego Oddziału Wojewódzkiego w Poznaniu
525-K3

Dnia 16 maja 1975 r. zasnął w Bogu nasz siostrzeniec, kuzyn i wujek, przeżywszy lat 52, śp.

WAWRZYN WALKOWIAK

Msza św. odprawiona zostanie dnia 20 bm. o godz. 14 w kościele św. Jakuba.

Po mszy — pogrzeb na cmentarzu w Głuszynie.

Stroskana
rodzina
Ul. Głuszyna 159. 13608g

Dnia 15 maja 1975 roku zmarła

LEOKADIA RATAJCZAK

była ceniona, długoletnia pracownica USC i niezapomniana koleżanka.

Rodzinie Zmarłej wyrazy serdecznego współczucia składają:

Kierownictwo — Rada Zakładowa i współpracownicy Urzędu Dzielnicowego Poznań - Jeżyce

Pogrzeb odbył się dnia 17 maja 1975 r. w Puszczykówku.

Dnia 16 maja 1975 r. zmarł mój najdroższy mąż, przeżywszy 65 lat

STANISŁAW WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążona
żona
Ul. Przelot 37. 13566g

Dnia 16 maja 1975 r. zmarł

EDMUND FISZGALA
emerytowany główny księgowy, Sądu Powiatowego w Międzychodzie.

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 maja 1975 roku o godz. 14 na cmentarzu w Międzychodzie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składa
Kierownictwo Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu
13564g

---

† W dniu 16 maja 1975 r. zmarł, zaopatrzony Sakramentami św., śp.

ksiądz ZENON MACIEJEWSKI
proboszcz Pogorzelicy,

w 46 roku życia i 18 roku kapłaństwa.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 19 maja 1975 r. o godz. 14 w Pogorzelicy, powiat Jarocin.

Prosząc o modlitwę, zawiadamiają
księża Dekanatu Jarocińskiego
13580g

---

† Dnia 16 maja 1975 r. zginął śmiercią tragiczną mój najukochańszy mąż, syn, zięć, brat, szwagier, wujek i wnuk, przeżywszy 25 lat

MIECZYSŁAW JANKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 maja 1975 roku o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Mączna 6 m. 12.

---

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 maja 1975 r. zasnęła w Bogu nasza najtroskliwsza mama, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 79

FRANCISZKA WOJCIECHOWSKA
z domu Bandosz

Pogrzeb odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 15 na cmentarzu winiarskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Nad Bogdanką 6a m. 16. 13575g

---

† Dnia 17 maja 1975 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 56, nasz kochany mąż, ojciec, brat, szwagier, wujek i zięć, śp.

inż. MIECZYSŁAW NOWAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 20 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina
Ul. Dębowa 33 m. 5. 13612g

sport

Laureaci sportowego plebiscytu w KW PZPR

Dokończenie ze str. 1

arenie krajowej i międzynarodowej sukcesy.

Na spotkaniu głos zabierali zarówno sportowcy i trenerzy, jak i organizatorzy wielkiego plebiscytu. Zwycięzca plebiscytu trenerskiego, zasłużony trener koszykówki Janusz Patrzykont z wielkim wzruszeniem przypomniał trudne powojenne lata, gdy wyniszczona przez okupanta kultura fizyczna stawiała dopiero pierwsze kroki. Zapewnił on, że wyróżnienie stanie się jeszcze jednym ważnym bodźcem dla podnoszenia na jeszcze wyższy poziom sportu wielkopolskiego.

W trakcie spotkania zorganizowanego w okresie obchodów święta prasy partyjnej i „Gazety Poznańskiej" jej przedstawiciele ogłosili oficjalne wyniki plebiscytu na najlepszych sportowców i trenerów-wychowawców Wielkopolski w 30-leciu. Przedstawiają się one następująco:

WYBITNI SPORTOWCY

1. Teodor Anioła — piłka nożna, 2. Zenon Czechowski — kolarstwo, 3. Marian Dudziak — lekkoatletyka, 4. Wiesław Gąsiorek — tenis, 5. Zdobysław Stawczyk — lekkoatletyka, 6. Janusz Kowalski — kolarstwo, 7. Rafał Piszcz — kajakarstwo, 8. Tadeusz Grzelak — boks, 9. Genowefa Minnicka — lekkoatletyka, 10. Aleksandra Kapałczyńska — koszykówka.

TRENERZY-WYCHOWAWCY

1. Janusz Patrzykont — koszykówka, 2. Józef Dankowski — szybownictwo, 3. Jan Arski — boks, 4. Wanda Skrzydlewska — gimnastyka, 5. Stanisław Szafarkiewicz — koszykówka. (sg)

Mimo dobrej gry przegrana kolejarzy

Dokończenie ze str. 1

dzy 79 a 80 min. spotkania. Wprawdzie do tego momentu prowadziła Wisła, ale gdyby właśnie w 79 minucie debiutujący w I-ligowej jedenastce kolejarzy 17-letni Szostak wykorzystał 100-procentową okazję do zdobycia bramki, drużyna z grodu Przemysława najprawdopodobniej wywiozłaby spod Wawelu remis. A tak w kilkanaście sekund później szybki kontratak Wisły zakończył się celnym strzałem Kapki. Karwecki wypiąstkował piłkę. Przejął ją jednak nie pilnowany Kmiecik zdobywając bramkę. Lechowi nie starczyło już czasu, aby odrobić straty.

W Krakowie bardzo obawiano się sobotniego spotkania. Wszystkie dzienniki przypominały wysoką przegraną Wisły jesienią w Poznaniu (1 : 4). W nadtytule przedmeczowej zapowiedzi w „Echu Krakowa" napisano wręcz, że: „4 bramki Jakóbczaka straszą wiślaków po nocach". Dla poprawienia szybkości miejscowi przeprowadzali treningi uzupełniające grając w rugby i w piłkę ręczną oraz pływając. Podobno dwie pierwsze dyscypliny pomagają piłkarzom poprawić szybkość (może i trenerzy Lecha skorzystają więc z tych doświadczeń), a trzecia działa uspokajająco.

Nasze dość sceptyczne przewidywania sprawdziły się. Lechitom nie udało się jednak wywieźć z Krakowa remisu. Była to jednak przegrana, której wstydzić się nie trzeba. Z wyjątkiem kilkunastu minut pierwszej połowy, mecz stał na dobrym poziomie. Goście nie ustępowali wiślakom, a w drugiej połowie, zmuszeni niekorzystnym rezultatem do ofensywy przejęli nawet inicjatywę i dość często przeważali. Tym razem szczęście dopisało jednak gospodarzom, gdyż w w sytuacjach, z których mogły paść bramki zanotowaliśmy remis, a w rzutach rożnych korzystny bilans miał nawet Lech (7 : 4). Cała drużyna poznańska zagrała bardzo ofiarnie i choć niektórzy wypadli nieco słabiej niż reszta zespołu (Gut, Szpakowski) trudno kogoś w zdecydowany sposób winić za utracone bramki. Pierwszą zdobyli gospodarze po rzucie wolnym strzelanym przez Garleja z lewej strony boiska, blisko końcowej linii, równolegle do bramki. Piłka wrzucona na pole karne toczyła się w olbrzymim zamieszaniu jak bilardowa kula. Karwecki dwukrotnie parował strzały z najbliższej odległości, w końcu musiał skapitulować po celnym trafieniu Kapki z kilku metrów.

* * *

Udany debiut zanotował pozyskany z drużyny wicelidera bydgoskiej klasy wojewódzkiej Czarnych Nakło Andrzej Szostak. Grał tylko 24 minuty, ale dwukrotnie był bardzo bliski zdobycia bramki. Akcja w 79 minucie o której pisaliśmy na wstępie, była jego wyłączna zasługą. Pozostawił za sobą obrońców Wisły i znalazł się sam na sam z Gonetem. Ten ostatni wybiegł z bramki i skrócił kąt strzału. Szostak mimo to strzelił, ale tuż obok słupka.

Kilka minut później młody piłkarz Lecha wyskoczył do centry Szewczyka z prawej strony. Uderzenie piłki głową i ta znowu o centymetry mija bramkę.

Po meczu Szostak popłakał się w szatni, nie mogąc odżałować sytuacji w 79 min. Cóż, podobnych okazji nie wykorzystują znacznie bardziej doświadczeni od niego piłkarze. Najważniejsze, aby młody zawodnik grał nadal tak, jak w Krakowie, energicznie, rozsądnie, próbując walczyć do końca.

* * *

Bardzo chwalili sobie piłkarze Lecha stan płyty stadionu Wisły. Rzeczywiście, nawet z trybun widać było, że obydwu zespołom gra w takich warunkach sprawia zadowolenie, a piłka nie wyczynia żadnych hołubców, do jakich przyzwyczajeni jesteśmy na poznańskich stadionach. Podobno na swoim stadionie wiślacy rozgrywają tylko mecze, niemal w ogóle nie trenując.

* * *

Pociąg z Przemyśla do Szczecina, którym piłkarze Lecha wracali do Poznania dotarł do Krakowa z ponad półgodzinnym opóźnieniem. Odjechał godzinę później. Przyczyna? Zapalił się wagon sypialny w którym znajdowali się piłkarze Lecha. Nikomu nic się nie stało. Trzeba jednak było czekać na zamianę wagonu.

* * *

Mecz Wisła — Lech rozegrano w pierwszym dniu słynnych krakowskich „Juvenaliów". Stąd obok kibiców „białej gwiazdy" z klubowymi flagami, widzieliśmy na trybunach sporo różnokolorowych przebierańców. Około 300-osobowa grupa kibiców z Poznania nie dała się jednak zagłuszyć miejscowym i do końca dopingowała swoją drużynę. Ostatecznie jednak, zgodnie z tradycją, po zwycięstwie Wisły z głośników popłynął hymn krakowian „Jak długo na Wawelu Zygmunta bije dzwon".

ANDRZEJ KUCZYŃSKI

Rola sportu w procesie resocjalizacji młodzieży

Z ciekawą inicjatywą wystąpił Instytut Specjalnego Wychowania Fizycznego AWF w Poznaniu, organizując pierwszą krajową konferencję na temat „Rola wychowania fizycznego, sportu i turystyki w procesie resocjalizacji młodzieży". Ten społecznie ważny problem leży w orbicie zainteresowań kilku resortów: Ministerstwa Oświaty i Wychowania, Ministerstwa Sprawiedliwości, Milicji Obywatelskiej, organizacji młodzieżowych i innych. We wczorajszych obradach uczestniczyli przedstawiciele władz centralnych, ale co jest godnym podkreślenia, wiele interesujących referatów zostało zgłoszonych przez nauczycieli-praktyków zakładów wychowawczych i poprawczych z całej Polski.

Dzisiaj dalszy ciąg obrad w auli AWF przy ul. Marchlewskiego.

(na)

Warta w finale turnieju w Wiedniu

Hokeiści na trawie poznańskiej Warty zakwalifikowali się do finału turnieju w Wiedniu. W niedzielę Warta odniosła dwa zwycięstwa. Drużyna poznańska pokonała Bayer Leverkusen 4:1 (3:0) i drużynę Mannheim 2:0 (1:0). W finale Warta zmierzy się z reprezentacją Budapesztu. Budapeszt w niedzielę zremisował z TSG Heidelberg 0:0 i pokonał drużynę Schwenningen 6:0 (2:0). (PAP)

Tryumf Szurkowskiego na mecie w Opolu

Dokończenie ze str. 1

mali wywalczonej przewagi, i ich ucieczka została zlikwidowana. Na ulicach Opola kilku kolarzy próbowało indywidualnych akcji, jednak nikt nie wyrobił sobie przewagi, która zapewniłaby końcowy sukces na mecie. Na bieżnie stadionu opolskiej Odry jako pierwszy wjechał R. Szurkowski, a tuż za nim S. Szozda. Lider wyścigu finiszował doskonale i niezagrożony minął linię mety. Szozda przed metą wyprzedził reprezentant NRD M. Milde, spychając Polaka na 3 miejsce. W sumie był to najbardziej udany etap w tegorocznym wyścigu.

Specjalne słowa uznania należą się Mieczysławowi Nowickiemu. Przyjechał on na metę ze stratą około 5 minut, lecz właśnie jemu może zawdzięczać Szurkowski swój końcowy sukces. Nowicki zdobył się na koleżeński gest, oddając swój rower na trasie Szurkowskiemu. Zrezygnował on z własnych ambicji zajęcia dobrego miejsca na rzecz prowadzącego w klasyfikacji kolegi z drużyny. (wil)

INDYWIDUALNE WYNIKI VIII ETAPU

1. R. SZURKOWSKI	3:54.41
2. M. Milde (NRD)	3:54.51
3. S. SZOZDA	3:55.01
4. M. Tremolada (Włochy)	3:55.11
5. V. Algero (Włochy)	"
6. W. Trott (RFN)	"
7. D. Tinchella (Włochy)	"
8. A. Judin (ZSRR)	"
9. A. Pikkuus (ZSRR)	"
10. N. Gavrila (Rumunia)	"
37. S. BONIECKI	"
44. J. BRZEŹNY	"
58. T. MYTNIK	"
90. M. NOWICKI	"
	4:05.43

DRUŻYNOWE WYNIKI VIII ETAPU

1. POLSKA	11:44.53
2. NRD	11:45.13
3. Włochy	11:46.33

W tym samym czasie co Włochy sklasyfikowano 14 dalszych zespołów.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VIII ETAPACH

1. R. SZURKOWSKI	31:02.35
2. H. Hartnick (NRD)	
straty do lidera w min./sek.	1.05
3. A. Gusiatnikow (ZSRR)	1.41
4. A. Pikkuus (ZSRR)	1.49
5. K. Diers (NRD)	1.57
6. W. Czaplygin (ZSRR)	1.58
7. V. Moravec (CSRS)	2.09
8. T. Andresen (Norwegia)	4.24
9. A. Bartonicek (CSRS)	4.24
10. J. BRZEŹNY	6.31
23. T. MYTNIK	— 8.31
40. S. SZOZDA	— 11.24
58. M. NOWICKI	— 28.30
80. S. BONIECKI	— 56.35

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VIII ETAPACH

1. ZSRR	93:12.21
2. NRD straty min./sek.	— 6.37
3. CSRS	— 6.39
4. POLSKA	— 12.17
5. Norwegia	— 12.33

NAJAKTYWNIEJSI

1. R. SZURKOWSKI	40 pkt.
2. A. Gusiatnikow (ZSRR)	18 pkt.
3. W. Lichaczew (ZSRR)	12 pkt.
4. V. Moravec (CSRS)	10 pkt.
5. W. Osokin (ZSRR)	10 pkt.

Olimpia — Lechia 1:1 (1:1)

Gwardziści nadal niepokonani w Poznaniu

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi piłkarze Olimpii zremisowali z groźnym zespołem Lechii Gdańsk 1:1 (1:1). Prowadzenie dla gwardzistów uzyskał w 42 minucie Kolat, a wyrównał w 43 minucie Radowski. Mecz oglądało około 2 tys. widzów.

Zespoły wystąpiły w następujących składach:

Olimpia: Kahle, Lisiak, Marcinkowski, Grześkowiak, Konewka, Nickling (Maciejewski), Wojtkowiak (Wencki), Gołaszewski, Kolat, Wojciechowski, Melerowicz.

Lechia: Słabik, Gładysz, Górski, Kołodziej, Makowski (Sęk), Jahn, Matuszewski, Radowski, Korynt, Puszkarz, Głos (Zieliński).

Gdańszczanie nie przestraszeni dobrymi rezultatami, jakie osiągała w ostatnich spotkaniach Olimpia, od początku prowadzili otwartą grę, dążąc wszelkimi siłami do zdobycia bramki. Ponieważ poznaniacy nie pozostali im dłużni, obserwowaliśmy w pierwszej połowie ładne widowisko, w którym nie zabrakło z obu stron składnych akcji i celnych strzałów. W Lechii kilka razy niebezpiecznie strzelili Puszkarz i Radowski; Olimpia zaś najdogodniejszą sytuację do zdobycia prowadzenia miała w 22 minucie, kiedy to Kolat wymanewrował obrońców i podał piłkę na środek pola karnego do Melerowicza. Poznaniak w momencie składania się do strzału został niemal brutalnie zatrzymany przez pary gdańskich stoperów, lecz sędzia nie przerwał gry.

To co nie udało się Melerowiczowi, powiodło się w 42 min. Kolatowi. Otrzymał on piłkę na polu karnym i mimo asysty dwóch obrońców Lechii zdołał celnie strzelić. Tylko minutę cieszyli się gospodarze z prowadzenia. Obrońcy pozostawili na moment bez opieki Radowskiego, który otrzymawszy piłkę strzelił bardzo silnie w górny róg bramki, nie dając Kahlemu szans obrony.

Po zmianie stron przewagę uzyskała Lechia. Jej zawodnicy popisywali się długimi przerzutami na skrzydła, silnie też strzelali z drugiej linii. To że Olimpia nie straciła w tym okresie bramki zawdzięczać może jedynie bardzo umiejętnej i ofiarnej grze swoich obrońców oraz dobrej dyspozycji Kahlego. Gdańszczanie posiadali kilka korzystnych okazji do zmiany rezultatu, a najdogodniejszą zaprzepaścił w 84 min. Zieliński, który mając przed sobą tylko bramkarza strzelił z 7 metrów w aut.

Gwardziści ograniczali się w zasadzie do kontrataków, adresując długie piłki do najdalej do przodu wysuniętego Kolata. Jedna z takich akcji w 74 min. miała szansę zakończyć się uzyskaniem gola. Kolat jednak będąc kilka metrów przed Słabikiem zamiast podać piłkę do partnera, niepotrzebnie wdał się w indywidualny pojedynek ze stoperem gdańszczan.

W drużynie gospodarzy na wyróżnienie zasłużył cały blok defensywny wraz z bramkarzem, w Lechii zaś najbardziej podobali się: Puszkarz, Radowski i Jahn.

W. Ł.

Japońska alpinistka zdobyła Mont Everest

17 maja o godzinie 12.30 na najwyższym szczycie górskim naszego globu stanęła — jako pierwsza kobieta — jedna z uczestniczek japońskiej ekspedycji alpinistycznej, od wielu tygodni szturmującej Mont Everest (8882 m). Junko Tabei, 35-letnia alpinistka z Kawagoe koło Tokio, zdobyła szczyt w towarzystwie Szerpa-Anga Tseringa. Zdobywczyni Mont Everestu jest jedną z dwóch japońskich alpinistek, które w maju 1970 r. zdobyły bardzo trudny szczyt w Himalajach — Annapur na III o wysokości 7.550 m.

J. Tabei była zastępcą kierowniczki japońskiej wyprawy na Everest, kierowanej przez 42-letnią Eiko Hisano.

Był to drugi w historii kobiecego alpinizmu atak na Mont Everest — 5 lat temu jedna z japońskich alpinistek osiągnęła na stokach tego szczytu wysokość ponad 8 tys. m, wchodząc na tzw. przełęcz południową. (PAP)

Szczypiorniści SZS AZS w II lidze

Dwa punkty musieli wywalczyć piłkarze ręczni SZS AZS, by zapewnić sobie awans do II ligi. Nie udało im się tego dokonać w sobotę w spotkaniu ze Spartą Oborniki.

Drużyna gości zagrożona spadkiem z ligi zagrała bardzo ambitnie i pokonała miejscowych 31:19 (14:11). Najwiecej bramek dla obornicznan zdobył Urbaniak 9, a dla SZS AZS Andrzejewski 5.

W niedziele akademicy zagrali o wiele lepiej i pokonali LZS Błękitnych Kruśliwiec 29:24 (16:11). Najskuteczniej strzelał w poznańskim zespole Siekierski — 10 bramek, a wśród Błękitnych Bąkowski 9. Zawodnikom SZS AZS i trenerowi W. Drygasowi składamy gratulacje, z okazji zapewnienia sobie awansu.

Piłkarze ręczni drugiej drużyny Grunwaldu walczący o II miejsce w tabeli, dające szanse udziału w spotkaniach barażowych o II ligę, odnieśli również tylko jedno zwycięstwo. Pokonali oni Błękitnych 16:15 (9:7). Najwięcej bramek dla Grunwaldu zdobył Dudziak 4, a dla Błękitnych Bąkowski 5.

W niedzielę wojskowi ulegli Sparcie Oborniki 19:16 (9:9). Najskuteczniejszymi strzelcami w obu zespołach byli: w Grunwaldzie — Nitka 4, w Sparcie — Zagrocki 6. Porażka ta zmniejszyła znacznie szanse rezerw Grunwaldu na zajęcie premiowanej lokaty. Warto podkreślić, że dwa zwycięstwa Sparty Oborniki w Poznaniu praktycznie zapewniły jej ligowy byt na przyszły sezon. (wil)

Strzelcy z PKS-u

Interesującą imprezę zorganizowała sekcja strzelecka LOK przy Oddziale PKS w Lesznie z okazji zwycięstwa nad faszyzmem. W strzelaniu z wiatrówek rywalizowano tu o tytuł mistrza Oddziału na rok 1975 i puchar dyrektora zakładu.

W doborowej stawce blisko 50 uczestników pierwszy był Zygmunt Śmiałowski, uzyskując 87 pkt. na 100 możliwych. Drugie miejsce zajął Jerzy Biernat — 81 przed Grzegorzem Szymczakiem i Jerzym Pleśniakiem (po 77 pkt.).

W indywidualnym strzelaniu z pistoletu pneumatycznego o puchar przewodniczącego rady zakładowej zwyciężył Grzegorz Szymczak przed Zygmuntem Śmiałowskim (po 73 pkt.) i Jerzym Biernatem — 69 pkt. (R)

Harcerze — wodniacy rozpoczęli sezon

150 harcerek i harcerzy z Harcerskiego Klubu Żeglarskiego w Kiekrzu zainaugurowało wczoraj kolejny sezon żeglarski, w obecności przedstawicieli władz harcerskich, byłych członków harcerskiej drużyny „Wilków Morskich", która jeszcze przed wojną działała przy tym ośrodku oraz rodzice młodych żeglarzy.

Podczas uroczystego apelu, komendant ośrodka harcerskiego, hm Bogumił Jackowiak wręczył patenty żeglarskie harcerzom, którzy przeszli już pierwsze wodniackie wtajemniczenie. Następnie odbyło się spotkanie instruktorów i byłych żeglarzy „Wilków Morskich" podczas którego ustalono szczegóły obchodów 50-lecia działalności tej drużyny, której imię w najbliższym czasie otrzymała poznańscy i wielkopolscy harcerze. Na swoje pierwsze tegoroczne rejsy ruszyły harcerskie „Cadety", „Omegi" i „Ox Dinghy", ale ich załogi nie miały pełnej satysfakcji z wczorajszego pływania, bowiem panowała niemal bezwietrzna pogoda. Humory poprawiła harcerzom-żeglarzom dopiero ... znakomita grochówka. (tg)

x dalekopisem

Podczas zawodów w Kingston na Jamajce reprezentant Tanzanii — F. Bayi ustanowił rekord świata w biegu na 1 milę wygrywając w czasie 3.51,0, poprawiając rekord świata Amerykanina J. Ruyna z 1963 r. o 0,1 sek. Na zawodach lekkoatletycznych w Dortmundzie I. Szewińska wygrała bieg na 200 m w 22,4 sek.

W meczu eliminacyjnym Mistrzostw Europy ZSRR pokonał Irlandię 2:1 (2:0).

Tenisiści Szwecji pokonali w Pucharze Davisa RFN 3:2.

Do półfinałów indywidualnych żużlowych MŚ awansowali następujący zawodnicy (w nawiasach miejsca, które zajęli: w Ostrawie CSRS) — Waloszek (III), Szczakiel (V), Stach (VII) i Wyglenda (VIII), w Miskolcu (Węgry) — Jancarz (I), Jurczyński (IV), Nowak (V), Wyglenda (VI), w Krsku (Jugosławia) — Gluecklich (I), Bruzda (VI), w Krumbach (RFN) — Cieślak (II) i Plech (IX — Plech jest zawodnikiem rezerwowym).

Ogólnopolskie zawody „metalplastowców"

Sportowcy — pracownicy 14 zakładów „Metalplast" z całego kraju startowali ostatnio w Obornikach w pierwszej spartakiadzie swego Zjednoczenia, znajdującego się w Poznaniu. Złożyły się na nią pojedynki w szachach, tenisie stołowym i strzelaniu z kbks, w których rywalizowało razem blisko sto zawodniczek i zawodników. Najbardziej wyrównana reprezentacje wystawił „Metalplast" Leszno, zdobywając najwięcej czołowych lokat.

Szachista nr 1 okazał się Jan Majchrzak z Leszna, wyprzedzając Jana Kowalskiego (Piotrków Trybunalski) i Mariana Zachoda (Chorzów), zaś drużynowo wygrali gospodarze zawodów przed Piotrkowem i Częstochową. Najwięcej emocji dostarczyły zmagania w tenisie — wśród pań triumfowały dwie chorzowianki — Małgorzata Mizera przed Alicją Stanik, a wśród panów dwaj pracownicy poznańskiego Zjednoczenia — Tadeusz Grobelny przed Ryszardem Świetakowskim i Zdzisławem Szyprowskim z Częstochowy; drużynowo zwyciężyło Zjednoczenie przed Bukiem i Częstochową. Wreszcie z kbks najcelniej strzelali leszczynianie — Henryk Anders (77 pkt.) i Grzegorz Fangler (67 pkt.), a trzeci był Edward Binkowski z Buku (67 pkt.); zespołowo także wygrało Leszno przed Częstochową i Obornikami.

Zwycięskie drużyny w poszczególnych dyscyplinach zdobyły puchary ufundowane przez dyrekcję Zjednoczenia, zaś najlepsi indywidualnie otrzymali wartościowe nagrody rzeczowe. Gospodarze zawodów zasłużyli na pochwałę za bardzo dobrą ich organizację.

(bop)

WYNIKI • TABELE • WYNIKI

Piłka nożna

I LIGA

Zagłębie — Śląsk	0:0
Arka — ROW	0:0
Tychy — Ruch	0:2
Gwardia — Szombierki	3:1
Polonia — Pogoń	2:0
ŁKS — Legia	2:1
Stal Mielec — Górnik	2:2
Wisła — Lech	2:0

TABELA

1. Ruch	25	43:7	57:17
2. Stal Mielec	25	33:17	34:18
3. Śląsk	25	31:19	36:27
4. Wisła	25	29:21	32:24
5. Górnik	25	25:25	40:31
6. Zagłębie	25	25:25	25:26
7. Polonia	25	25:25	22:25
8. Lech	25	25:25	26:33
9. Legia	25	24:26	36:30
10. ŁKS	25	22:28	23:30
11. Szombierki	25	21:29	35:38
12. Pogoń	25	21:29	23:30
13. Tychy	25	20:30	27:33
14. Gwardia	25	20:30	15:31
15. ROW	25	18:32	18:33
16. Arka	25	18:32	17:40

II LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA

Ursus — Gwardia	2:0
Stomil — Polonia	0:2
Zawisza — Motor	1:0
Stocznia — Widzew	0:1
Olimpia — Lechia	1:1
Bałtyk — Warta	1:0
Avia — Arkonia	3:0
Stoczniowiec — Zagłębie Wałb.	4:0

TABELA

1. Widzew	25	34:16	29:13
2. Lechia	25	32:18	30:15
3. Zawisza	25	30:20	37:23
4. Motor	25	30:20	24:21
5. Stoczniowiec	25	27:23	32:24
6. Olimpia	25	27:23	24:20
7. Zagłębie	25	27:23	22:21
8. Bałtyk	25	27:23	24:25
9. Avia	25	26:24	23:18
10. Ursus	25	25:25	17:20
11. Stocznia	25	24:26	19:26
12. Arkonia	25	21:29	20:24
13. Polonia	25	21:29	18:22
14. Stomil	25	21:29	18:22
15. Gwardia	25	20:30	21:30
16. Warta	25	8:42	8:42

GRUPA POŁUDNIOWA

Stal Rzeszów — Moto Jelcz	0:0
GKS Katowice — Star	1:2
Stal Bielsko — Radomiak	przełożony
Wisłoka — Sparta Zabrze	2:1
Urania — Siarka	4:1
Metal — Stal St. Wola	2:1
Wojkowice — Piast	1:0
Odra — Niwka	5:2

TABELA

1. Stal Rzeszów	25	33:17	28:14
2. GKS Katowice	25	31:19	33:19
3. Piast	24	28:20	24:13
4. Odra	25	26:24	32:19
5. Stalowa Wola	25	26:24	27:20
6. BKS Bielsko	24	26:22	28:22
7. Urania	25	26:24	28:23
8. Star	25	26:24	15:17
9. Moto-Jelcz	25	25:25	22:24
10. Wojkowice	25	23:27	24:36
11. Wisłoka	25	22:28	20:25
12. Siarka	24	22:26	21:29
13. Sparta Zabrze	25	21:29	22:26
14. Radomiak	24	21:27	19:31
15. Metal	25	20:30	18:27
16. Niwka	25	20:30	17:33

KLASA WOJEWÓDZKA GRUPA I

Grunwald — Budowlani	3:0
Warta II — Sparta Winiary	1:0
Przemysław — Prosna	1:1
Włókniarz — Stal	0:0
Tur Turek — Calisia	2:0
Olimpia II — Ostrovia	0:1
Pogoń Skalm. — Zagłębie	0:11

TABELA

1. Włókniarz Kalisz	23	36:10	39:11
2. Zagłębie Konin	23	35:11	66:15
3. Grunwald	23	30:16	33:11
4. Stal Ostrów	23	30:16	25:14
5. Olimpia II	23	29:17	44:19
6. Ostrovia	23	26:20	25:19
7. Calisia	23	25:21	28:21
8. Przemysław	23	24:22	28:25
9. Warta II	23	22:24	26:26
10. Budowlani P-ń	23	18:28	19:33
11. Prosna Kalisz	23	15:31	16:36
12 Tur Turek	23	13:33	19:31
13 Pogoń Skal.	23	11:35	14:38
14. Sparta Winiary	23	8:38	5:46

GRUPA II

Polonia Poznań — Ravia	7:0
Posnania — Polonia Środa	2:0
Kania — Dyskobolia	5:0
Noteć — Polonia Leszno	3:1
Lech II — Błękitni	10:0
Polonia Piła — Sparta Szamot.	0:0

TABELA

1. Polonia P-ń	23	38:8	39:14
2. Sparta Szam.	23	36:10	41:6
3. Lech II	23	26:20	35:20
4. Noteć Czarnków	23	26:20	37:29
5. Dyskobolia Gr.	23	26:20	41:27
6. Kania Gostyń	23	25:21	27:23
7. Vitcovia Wit.	22	23:21	31:27
8. Polonia Leszno	23	22:24	49:29
9. Ravia Rawicz	23	22:24	46:46
10. Polonia Piła	23	20:26	21:36
11. Błękitni Wronki	23	18:28	26:45
12. Obra Kościan	22	16:28	16:36
13. Polonia Środa	22	14:22	19:47
14. Posnania	23	8:38	15:51

„Koziołki"

I LOSOWANIE

8, 16, 18, 20, 46 (36)

Końc. band. 9626

II LOSOWANIE

5, 6, 7, 43, 45 (19)

Końc. band. 806026

„Toto-Lotek"

I LOSOWANIE

2, 4, 8, 23, 24, 40 (23)

II LOSOWANIE

2, 5, 7, 12, 31, 45 (25)

Końc. band. 861586